POGODA
Dzisiaj będzie pochmurnie z przejaśnieniami, temperatura około 46 F (7,8 C).
Jutro mogą wystąpić przelotne opady i będzie chłodniej.
Wschód słońca o godzinie 7:02 rano, zachód o 4:20 po południu.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 5 grudnia — Saby, Kryspina.
Jutro środa, 6 grudnia — Mikołaja, Emiliana.
Pojutrze czwartek, 7 grudnia — Ambrożego, Marcina.

No. 234 Rok (Vol.) LXXXII | CHICAGO, IL, Wtorek, 5 Grudnia (December 5), 1989 | Telefon wszystkich biur 286-0141 | 50¢

W dzisiejszym numerze znajdziecie:

* *Rumunia bastionem komunizmu (str. 3)*
* *Ogłoszenia organizacyjne (str. 5)*
* *Związek Sybiraków. — c.d. (str. 3 i 4)*
* *W dziale kobiet — Jak udzielić pierwszej pomocy dziecku (str. 4)*
* *Niepokojące objawy dyskryminacji Polaków (str. 3)*
* *W dziale "Z techniką na ty" — Domowe ciepło (str. 2)*

Neues Deutschland zrywa z KC

Berlin Wsch. (Reuter) — W poniedziałek organ partii komunistycznej "Neues Deutschland" zmienił część swej nazwy odrzucając wszystkie odnośniki łączące go z nieistniejącym od niedzieli Komitetem Centralnym, który utrzymywał kontrolę nad dziennikiem.

Nowy redaktor naczelny gazety, Wolfgang Spickermann w komentarzu wydrukowanym na tytułowej stronie wyjaśnia: "Z dniem dzisiejszym Neues Deutschland będzie wychodził jako centralny organ Socjalistycznej Partii Zjednoczenia a nie jako organ KC".

Gazeta kontrolowana przez Komitet Centralny od 1950 roku uważana była za jedną z najbardziej nudnych w całej Wschodniej Europie.

(eg).

Biuro Głosu Ameryki w Warszawie

W poniedziałek, 4 grudnia, dyrektor Głosu Ameryki Richard W. Carlson podał wiadomość o rozpoczęciu działalności biura tej rozgłośni w Warszawie, które będzie pierwszą placówką Głosu Ameryki w Europie Wschodniej.

Mieszczące się w śródmieściu stolicy biuro będzie miało bezpośrednie połączenie telefoniczne z Centrum Wiadomości Europejskich w Londynie oraz z główną siedzibą w Waszyngtonie.

Głos Ameryki nadaje w każdym tygodniu 1,200 godzin programów w 43 językach, odbieranych przez ok. 130 mln słuchaczy. (kc)

W Polsce dają znać o sobie pacyfistyczne nastroje czego jednym z dowodów była kolejna manifestacja przed prezydencką siedzibą młodych ludzi protestujących przeciwko obowiązkowej służbie wojskowej.

Nowa manifestacja na Placu Wacława

Groźba strajku generalnego w CSRS

Praga (Reuter, UPI) — Co prawda na skutek uchwały podjętej przez Zgromadzenie Narodowe, partia komunistyczna straciła w Czechosłowacji prawo do sprawowania kierowniczej roli w państwie, co prawda potępiła inwazję wojsk Paktu Warszawskiego w 1968 r. (potępiły ją już wcześniej nowe władze Polski, Węgier i NRD), ale wciąż stara się zachować faktyczną władzę. Nowy gabinet utworzony przez premiera Ladislava Adamca, który tak gorliwie pertraktował z Forum Obywatelskim — nie spełnił oczekiwań społeczeństwa, bowiem w dalszym ciągu przytłaczającą większość stanowisk w rządzie przeznaczył członkom partii komunistycznej.

"Skład rządu jest żartem" — skomentował student Politechniki z Pragi, Martin Benda, członek komitetu koordynacyjnego studenckie strajki. Studenci postanowili właśnie, że strajki będą kontynuowane, ponieważ nic nie zapowiada faktycznych zmian. 19-letni Jan Fulin, rzecznik tego komitetu oświadczył: "Nie wiemy dlaczego Adamec zrobił to, co zrobił. Główny problem polega na tym, że siła partii pozostała nietknięta." Studenci wyrażają ogólnie obawę, że rząd nie w pełni zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji a Forum Obywatelskie, w którym studenci mają znaczący udział, zapowiedziało na następny poniedziałek strajk generalny, jeśli jego żądania nie zostaną poważnie potraktowane.

Fulin nie sprecyzował ilu niekomunistycznych ministrów wystarczy, aby można było uznać rząd za odpowiadający ich oczekiwaniom, ale stwierdził, że "powinien być bardziej reprezentatywny dla społeczeństwa Czechosłowacji."

Wczoraj na Placu Wacława znowu zebrało się około 250,000 osób, niezadowolonych z proponowanego przez Adamca i Husaka składu gabinetu.

Okrzyki: "Nie podoba nam się to," "Odejdźcie," mieszały się z wyrazami poparcia dla Forum i jego przedstawiciela — Vaclava Havela. "Niech żyje Havel" — powtarzano, a wielki transparent głosił: "15 dla 1.8 miliona, a 5 dla 13.2 miliona — czy nie potraficie liczyć?" (w nowym gabinecie znalazło się 15 czy też 16 komunistów i 5 nie-komunistów, do partii natomiast należy

(Ciąg dalszy na str. 6)

Niepowodzenie akcji Greenpeace

Miami (Reuter) — Okręt wojenny uderzył w statek organizacji Greenpeace i użył strumieni wody przeciwko demonstrantom w łodziach żądającym stref bezatomowych na morzach, gdy aktywiści zaczęli zbliżać się do miejsca prób rakiety Trident II.

190-stopowa jednostka flagowa MV Greenpeace została staranowana przez USS Grasp o 7:15 rano czasu wschodniego po odmowie ze strony kapitana Greenpeace, Brytyjczyka Richarda Whibley, opuszczenia terenu testu.

28 lipca marynarka wojenna USA odwołała próbne wystrzelenie rakiety Trident II z łodzi podwodnej na skutek interwencji flotylli Greenpease.

Rzeczniczka organizacji Shannon Fagan powiedziała, że marynarka zażądała opuszczenia terenu przez Greenpeace, jednak Whibley odmówił, twierdząc, że znajduje się na wodach międzynarodowych.

Przybyły na miejsce okręt USS Grasp użył armatki wodnej, a następnie staranował Greenpeace, próbując go odepchnąć i powodując drobne uszkodzenia kadłuba.

Rzecznik marynarki wojennej Gregg Smith oświadczył, że nie ma komentarzy do czasu zbadania raportów.

Rakieta Trident II została z powodzeniem wystrzelona z łodzi podwodnej USF Tennessee o godz. 10:40 rano.

(kc)

Wezwanie do ustąpienia Aquino

Manila (CST, Reuter) — Siły rządowe ostrzeliwują pozycje rebeliantów w centrum finansowym Manili, jednak dotychczas nie udało się przeprowadzić ewakuacji około 2,000 cudzoziemców pozostających w hotelach dzielnicy Makati.

Strzelanina i eksplozje spowodowały do wtorku śmierć przynajmniej 70 osób. Liczba rannych oceniana jest na około 500.

Wojska lojalne wobec prezydent Aquino rozpoczęły we wtorek kolejną próbę zmuszenia rebeliantów do poddania się. Około 400 żołnierzy — z wielotysięcznej grupy zbuntowanego wojska — broni się wciąż w centrum stolicy.

Generał Alexander Aquirre twierdzi, że wojska rządowe posuwają się od budynku do budynku "oczyszczając je i spychając rebeliantów do coraz mniejszej przestrzeni."

Ambasada amerykańska w powtarzanych przez wojskową telewizję USA komunikatach ostrzega obywateli amerykańskich o możliwości wzmożenia "nieprzyjaznych akcji" oraz doradza natychmiastowe opuszczenie domów i kierowanie się do dzielnic odległych od Makati.

W ostatniej chwili otrzymaliśmy wiadomość, że wiceprezydent Salvador Laurel wezwał Aquiono i Kongres do rezygnacji i umożliwienia tym samym przeprowadzenia wyborów. Nadmienił on, że przyłączyłby się do junty, jeżeli rebelianci ją utworzą. "Musimy być gotowi do poświęceń, aby ratować demokrację oraz przywrócić prawo i porządek" — powiedział. (kc)

Prezydent Bush w NATO

Bruksela (CT, Reuter) — Prezydent Bush potwierdził w poniedziałek na spotkaniu w NATO, że Stany Zjednoczone utrzymają znaczące siły wojskowe w Europie, ale powiedział również że zachodni pakt musi pomóc "w stworzeniu podstaw do zakończenia podziału Europy i Niemiec".

Podczas dwugodzinnej wizyty w siedzibie NATO zapewnił on, że USA pozostaną potęgą w Europie. "Zapewniam, że Stany Zjednoczone utrzymają istotne siły wojskowe w Europie tak długo, jak długo nasi sprzymierzeńcy życzą sobie naszej obecności w ramach wspólnego wysiłku obronnego".

Po prywatnym obiedzie z kanclerzem RFN Helmutem Kohlem prezydent spotkał się z 15 innymi przywódcami krajów NATO.

Powiedział, że zmiany we Wschodniej Europie urastają do "pokojowej rewolucji". Nie wypowiedział się w sprawie terminu zjednoczenia Niemiec, choć Vernon Walters, ambasador amerykański w Bonn przewiduje, że powinno to nastąpić w ciągu najbliższych 5 lat. Bush stwierdził: "Nie usiłuję przyspieszać tego procesu".

Zapytany o ośmiogodzinne rozmowy z Gorbaczowem prezydent Bush przyznał, że nie była to "sama słodycz", zwłaszcza gdy przedmiotem dyskusji była kwestia lewicowych rebeliantów w Salwadorze oraz sztywna linia Kuby. Ocenił jednak spotkanie na pokładzie "Maksyma Gorkiego" jako produktywne. "Widzę jaśniej jego (Gorbaczowa) priorytety" — powiedział.

Zdaniem Busha Gorbaczow "widzi teraz, że chcemy mieć oparte na współpracy i wybiegające w przyszłość stosunki ze Związkiem Sowieckim".

Choć zimna wojna już nie szaleje i sytuacja gospodarcza zmienia się radykalnie, prezydent stwierdził, że byłoby przesadnym optymizmem twierdzenie, iż zimna wojna należy do przeszłości. Obecność wojsk amerykańskich w Europie świadczy o tym, że jeszcze się ona nie skończyła, dodał.

Na krótko przed powrotem Busha do Washingtonu w poniedziałek wieczorem, Pentagon oznajmił, że personel wojskowy w NRD zatrzymał w przededniu spotkania na Malcie grupę oficerów amerykańskich na 7.5 godziny, co jest przedmiotem dochodzenia.

Incydent nie został podany do wiadomości wcześniej, gdyż istnieje przypuszczenie, że był on wynikiem nadgorliwości sowieckich wojskowych niższego szczebla. (kc)

Skrócono godzinę policyjną w Salwadorze

San Salvador (UPI) — Po kilku dniach względnego spokoju rząd Salwadoru złagodził nieco godzinę policyjną, a stacje radiowe rozpoczęły nadawanie swoich programów. W dalszym ciągu jednakże trwają walki między wojskami rządowymi a oddziałami partyzanckimi.

Obowiązująca od świtu do zmierzchu godzina policyjna wprowadzona 12 listopada br. po ofensywie partyzanckiej została nieco złagodzona i obecnie obowiązuje od 11 w nocy do 5 rano.

Tymczasem w poniedziałek trwały zacięte walki wokół miasta Zacatecaluca położonego o 21 mil na południowy wschód od San Salvador.

Biuro prasowe sił rządowych walki określiło jako "lekkie", tymczasem naoczni świadkowie podają, iż starcia są bardzo zacięte, a walki można nazwać "ciężkimi".

Żadna ze stron nie wydała komunikatu o ewentualnych ofiarach tej bitwy.

Przedstawiciele salwadorskiego rządu podają, iż względny spokój, jaki miał miejsce w ciągu minionego weekendu nie zmniejszy czujności armii, której zadaniem jest ochrona ludności cywilnej.

"Siły zbrojne podwoją swe posterunki, by ludność cywilną zabezpieczyć przed wszelkimi atakami terrorystycznymi" — stwierdził rzecznik armii salwadorskiej.

Zgodnie z komunikatem wydanym przez dowództwo armii do chwili obecnej w Salwadorze śmierć poniosło 1,853 partyzantów. Równocześnie podczas trwających ponad trzy dni walk z rąk partyzantów zginęło 457 żołnierzy.

W poniedziałek wznowiły działalność lokalne stacje radiowe. Treść audycji zależy od pociągnięć rządu i praca stacji radiowych może zostać w każdej chwili przerwana. (ak)

ZSSR ostatecznie uznał inwazję na Czechosłowację za "błąd"

Urbanek żąda wycofania sowieckich wojsk z CSRS

Moskwa (Reuter, CT) — W 21 lat od brutalnego skruszenia "Praskiej Wiosny" ZSSR ostatecznie uznał inwazję na kraj, który chciał stworzyć "socjalizm z ludzką twarzą" — za błąd.

W formalnym oświadczeniu podpisanym przez przedstawicieli Polski, Niemiec Wschodnich, Bułgarii i Węgier, które wraz z wojskami sowieckimi dokonały najeźdu, określono jako nielegalną decyzję: "Wysłanie oddziałów wojsk Paktu Warszawskiego do Czechosłowacji w 1968 roku stanowiło interwencję w wewnętrzne sprawy suwerennego państwa i musi być potępione. Przerywając proces demokratycznej odnowy w Czechosłowacji doprowadzono do długoterminowych, negatywnych konsekwencji."

Oświadczenie to ogłoszono pod koniec 1-dniowej konferencji przywódców państw Paktu Warszawskiego, na którym Michaił Gorbaczow zdał relację i przedyskutował rezultaty weekendowego spotkania na szczycie z prez. Bushem.

Nastąpiło to w chwili radykalnych zmian w Europie Wschodniej, co było możliwe dzięki odrzuceniu przez sowieckiego przywódcę tzw. "doktryny Breżniewa" czyli użycia siły przeciw sojuszniczemu państwa w razie "zagrożenia socjalizmu".

Jak na ironię, Gorbaczow uważany przez Zachód za championa reform w sprawach wewnętrznych wydaje się najbardziej reakcyjnym liderem bloku wschodniego, gdzie następują przeobrażenia ekonomiczne i polityczne na niespotykaną skalę. We własnym kraju Gorbaczow wyklucza możliwość zalegalizowania innych partii a tydzień temu powiedział, że nie dopuści do podważania autorytetu i władzy rządzącej obecnie partii komunistycznej.

Przypuszcza się, że jego stanowisko w tej sprawie stanie się przyczyną ataków ze strony sowieckiego parlamentu, który rozpoczyna sesję 12 grudnia. Ustawodawcy już dali do zrozumienia, iż noszą się z zamiarem wysunięcia projektu zniesienia hegemonii komunistycznej partii, tak jak to uczyniono już w kilku państwach bloku.

Karel Urbanek, nowy szef czechosłowackiej partii komunistycznej wystąpił z żądaniem usunięcia sowieckich wojsk stacjonujących w jego kraju. Agencja TASS określiła obecność 75 tys. żołnierzy w Czechosłowacji jako "tymczasową" i poinformowała o zgodzie obu państw na podjęcie negocjacji w tej sprawie.

Jeszcze w ub tygodniu premier CSRS, Ladislaw Adamec domagał się rozpoczęcia pertraktacji. Nieco później, komendant sowieckich sił w Czechosłowacji gen. Eduard Vorobjow zapewniał, że jego wojska z czasem zostaną wycofane. (eg)

Niepokojące ustępstwo Moskwy

Czy ZSSR zgodzi się na zjednoczenie Niemiec?

Moskwa (Reuter) — Kreml zasygnalizował chęć podjęcia rozmów na temat możliwości zjednoczenia Niemiec. Przed moskiewską wizytą zachodnioniemieckiego min. spraw zagr. Hansa-Dietricha Genschera agencja TASS pisała:

"Bez względu na ostrość problemu, ZSSR jest przygotowany do przedyskutowania go w duchu zrozumienia i z należnym poszanowaniem stanowiska i interesów przeciwnej strony.. Istnieje szereg powodów pozwalających wierzyć, iż wizyta Hansa-Dietricha Genschera w Moskwie przyczyni się do rozszerzenia wzajemnego zrozumienia między obu państwami na drodze do budowy "wspólnego domu europejskiego"

W przeszłości Moskwa sprzeciwiała się podejmowaniu tego tematu w rozmowach z Zachodem, podkreślając konieczność utrzymania dwóch państw niemieckich. Zmiana tonu może odzwierciedlać chęć nie pozbawiania się wszystkich możliwych opcji w momencie, gdy tempo zmian w Niemczech Wschodnich przekracza wszelkie oczekiwania

Do niedawna stanowisko Moskwy było jednoznaczne. Jednakże ostatnio Michaił Gorbaczow dał do zrozumienia, że nie wyklucza takiego obrotu spraw w dalekiej przyszłości.

Na konferencji prasowej w czasie pobytu w Rzymie, Gorbaczow powiedział wymijająco, że o zjednoczeniu Niemiec zadecyduje historia lecz dodał, że nie należy jej przyspieszać.

Dyrektor Sowieckiego Instytutu ds Europejskich, Vitaly Żurkin ma bardziej sceptyczne spojrzenie na tę sprawę. Podczas spotkania na szczycie w Malcie, mówiąc o ogólnoeuropejskim szczycie, który Moskwa chce zwołać już w przyszłym roku, wyjaśnił, iż "należy unikać grożących destabilizacją rozmów o zjednoczeniu Niemiec" a swą opinię wyjaśnił negatywnymi skutkami, jakie fakt ten może wywrzeć na procesie reform w Europie Wschodniej.

Min. Genscher przybył do ZSSR z dwudniową wizytą w poniedziałek wieczorem. Jeszcze w ub tygodniu rzecznik sowieckiego min. spraw zagranicznych oskarżał kanclerza RFN Kohla o rozpętywanie nacjonalistycznych sentymentów w NRD.

Czesi za powołaniem własnego, niekomunistycznego rządu

Praga (Reuter) — Po raz pierwszy od 41 lat Czesi mają szansę na stworzenie własnego, regionalnego i niekomunistycznego rządu, podporządkowanego jednak federalnemu rządowi Czechosłowacji.

Oczekuje się, że nowy rząd Czech zostanie wyłoniony po zakończeniu trudnych negocjacji między opozycyjnym Forum Obywatelskim z dramaturgiem Vaclavem Havelem na czele a premierem Czech, Frantiskiem Pitra.

Rozmowy w tej sprawie wszczęto w poniedziałek, zaraz po demonstracji 250 tysięcy ludzi w centrum Pragi. Protestowano przeciw składowi nowego gabinetu, powołanego przez premiera Adameca, któremu zarzucono jawne oszustwo. Premier przyrzekł podział władzy z siłami demokratycznymi, po czym wyznaczył do 21-osobowej rady ministrów tylko sześciu niekomunistów.

(Ciąg dalszy na str. 6)

Z Ostatniej Chwili

Honecker w areszcie domowym

Berlini Wschodni. (Reuter) — Były przywódca NRD Erich Honecker i inni czołowi politycy znajdują się w areszcie domowym w północnej części Berlina — podała agencja ADN.

Zastępca prokuratora generalnego Harri Harrland powiedział dziennikarzom, że grupa polityków nie ma prawa opuszczać ośrodka Wandlitz. (kc)

Z Techniką i Nauką, Na Ty . . .

Dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 41-594, Chicago, IL 60641

Domowe ciepło

Od kilku lat szeroko dyskutuje się o narastającym ociepleniu Ziemi wywołanym działalnością człowieka. Jest to rzeczywiście zauważalne zjawisko, lecz tempo zmian w skali życia człowieka jest ciągle nieznaczne. Ocieplenie szacowane jest obecnie jako ok. 1 st. F, na 20 lat, gdy tymczasem typowe wahania temperatury w ciągu roku (latozima) przekraczają znacznie 100 st. F.

Wystarczy zafalowanie strumienia powietrza obiegającego nasz glob, aby arktyczne mrozy zapanowały nad amerykańskimi równinami, przypominającymi w lecie Afrykę.

Tradycją amerykańską jest budownictwo jednorodzinne, gdzie każdy dom starał się wytworzyć i utrzymać własne ciepło. Kończą się jednak czasy, gdy surowców energetycznych było pod dostatkiem, a ciepłem gospodarowano dość rozrzutnie. Dawniej wystarczyło przygotować na zimę odpowiedni zapas drewna, aby dom z rozpalonymi kominkami stał się przytulną oazą, mimo że zimne wiatry przenikały przez wiele nieszczelności.

Palenie drewnem było bardzo tanie, gdyż dawne lasy rosły "za darmo", a zebranie i pocięcie drewna nie wymagało zbyt dużego nakładu pracy. W miarę zagęszczania budownictwa i oddalania się linii lasu od siedzib ludzkich, powszechne stosowanie drewna do opalania stało się niemożliwe.

Trzeba dodać, że spalane drewno bardzo silnie zanieczyszcza powietrze trującymi substancjami takimi jak: metanol, formalina, kwasy organiczne, lotne popioły, sadza. Słynne londyńskie mgły mocno się przerzedziły, gdy zakazano używania tradycyjnych angielskich kominków.

W Stanach Zjednoczonych szybko przestawiono się na opalanie innymi surowcami — węglem, ropą, a głównie gazem ziemnym. Z punktu widzenia termodynamiki, nie była to jednak żadna zmiana.

Otwarte spalanie pozwala na wykorzystywanie tylko części energii cieplnej zawartej w surowcach. W tradycyjnym palenisku, aby spalanie było podtrzymywane, musi istnieć tzw. ciąg kominowy, czyli wyrzucanie gorących gazów na zewnątrz. Wraz z tymi gazami wydmuchiwane jest z pomieszczenia nagrzane już powietrze, a na jego miejsce wchodzi wszelkimi nieszczelnościami zimne powietrze z zewnątrz.

Uszczelnianie domu na nic się nie zda, gdyż powietrze wyrzucane kominem musi być uzupełnione — inaczej ciąg kominowy by ustał. Dlatego rozpalając piec często otwierało się okno. Nie można również ochładzać gazów ulatujących kominem odbierając im ciepło, gdyż zimne gazy stają się cięższe od powietrza (np. dwutlenek węgla) i zatłamszą ogień.

Każdy piec z ciągiem kominowym przekazuje do pomieszczenia tylko część ciepła. Dobrze, gdy jest to połowa — mówimy, że sprawność jest 50%. Bardzo stare piece mają sprawność ok. 30%, a tak lubiane kominki — zaledwie kilkanaście procent. Kominek jest jednocześnie potężnym wentylatorem, którego skutki czujemy jak zimne powietrze "ciągnie po nogach".

Dążenie do wygody a jednocześnie oszczędności energii było inspiracją do opracowania centralnego ogrzewania. Wykorzystywać można tzw. ciepło odpadowe elektrowni lub ciepło wytwarzane bardziej efektywnie w lokalnych kotłowniach. W małym domu najwygodniejsze choć drogie jest ogrzewanie prądem elektrycznym.

Mówiąc o cenach ogrzewania trzeba wiedzieć jak definiowane są jednostki energii cieplnej, jak określane są ceny i w jakim stopniu można zakupywaną energię wykorzystać.

W europejskim systemie metrycznym dawną jednostką ciepła była kaloria. W USA stosuje się British thermal unit (Btu) czyli ilość ciepła potrzebną do podgrzania 1 funta wody o 1 stopień Fahrenheit'a. Jest to jednostka ok. 4 razy mniejsza od kilo-kaloriii.

Do kalkulacji ogrzewania używa się również jednostki Therm równiej dokładnie 100,000 Btu, a wygodnej dlatego, że wystarczy średnio do ogrzania przez jeden dzień w zimie jednego pokoju.

Inaczej są definiowane jednostki energii w systemie SI stosowanym w nauce i technice. Wywodząca się z jednostek elektrycznych kilowato-godzina (kWh) zamieniona na ciepło ma ok. 3,400 Btu.

Znając relaję między tymi jednostkami możemy porównać koszt różnego typu ogrzewania. Ogrzewanie prądem jest stosunkowo drogie. 1 Therm uzyskany z prądu, to ok. 30 kWh i licząc po 5¢ za kWh (za prąd do ogrzewania płacimy mniej) daje to ok. $1.50. 1 Therm gazu kosztuje ok. 30¢ plus 15¢ za serwis. Lecz mając stary piec gazowy o sprawności 30% musimy zużyć 3 Therms gazu, aby w mieszkaniu został 1 Therm cipła. Różnica więc prawie żadna.

Poprawę przyniosły nowe konstrukcje piecy gazowych. Są to tzw. piecie kondensacyjne, które spalają gaz w zamkniętej komorze, a spaliny są oziębiane aż do skorplenia pary wodnej. Ciąg kominowy w ogóle nie jest przewidziany, a napełnianie komory gazem i powietrzem oraz usuwanie spalin następuje dzięki zjawiskom pulsacyjnym przy wybuchowym spalaniu. Trochę taki piec hałasuje i umieszczany jest na ogół w piwnicy, lecz są już na tyle ciche, że można je instalować w pokoju. Piece kondensacyjne (pulsacyjne) wykorzystują prawie całą energię gazu, mają sprawność ok. 95% i są w eksploatacji 2-3 razy tańsze od tradycyjnych.

Również duży postęp zrobiono w innego typu systemach ogrzewania. Prąd używany jest nie bezpośrednio do wytwarzania ciepła, lecz do poruszania tzw. pomp cieplnych. Są do urządzenia podobne do domowych lodówek klimatyzatorów, które jednak mogą działać w dwóch kierunkach. Pompa cieplna może w lecie chłodzić wnętrze domu, a w zimie ogrzewać — za to będzie jeszcze bardziej mroziła zimne powietrze na zewnątrz. Nie radzę jednak odwracać w oknie domowego "air-conditioner", gdyż mimo że teoretycznie powinien działać, to jednak deszcz, śnieg i lód szybko go uszkodzą.

Specjalne konstrukcje pomp cieplnych są w sprzedaży od kilku lat i korzyść jest taka, że oprócz ciepła wytworzonego przez prąd, wprowadzają jeszcze ciepło z zewnątrz. Szczególnie korzystne jest rozwiązanie całościowe ochładzania, ogrzewania wody. Ciepłą wodę potrzebujemy nawet w lecie, a więc ciepło wyprowadzone z lodówki nie musi podgrzewać nam kuchni, lecz "za darmo" grzeje wodę do mycia.

Zapanowała moda na całkowite uszczelnianie domów, aby nie dopuścić do utraty ciepłego powietrza. Jednak jeżeli powietrze wewnątrz stoi, to wszelkie zapachy psującego się powoli drewna, dywanów, tekturowo-gipsowych ścian i ulatniające się środki chemiczne stworzą nieznośną atmosferę.

Coraz częściej stosuje się systemy wentylacyjne z wymiennikami ciepła. W zimie, ciepłe powietrze wydmuchiwane z domu oddaje ciepło do specjalnych przewodów cieplnych (rurek z łatwo parującą cieczą) a powietrze wchodzące do wewnątrz odbiera to ciepło z drugiego końca przewodów.

Najwięcej ciepła traci się jednak przez ściany i okna. Do określania izolacji cieplnej używa się tzw. współczynnika R. Izolacja 1-R to taka, przez którą ucieka na każdą stopę kwadratową 1 Btu na godzinę przy różnicy temperatur 1 st. F. Im większy współczynnik R tym większa może być różnica temperatur po obydwu stronach izolacji i tym mniejsza ucieczka ciepła. Współczynnik R umożliwia łatwe kalkulacje, gdyż dodaje się arytmetycznie. Jeżeli ścianę o izolacji R15 odbijemy dodatkowo izolacją 10, to dostaniemy izolację R25.

Ciepło przez okna przechodzi dwoma drogami. Przez przewodnictwo i przez promieniowanie. Przewodzeniu ciepła zapobiega się stosując podwójne lub potrójne szyby, a powietrze pomiędzy szybami zastępuje się słabo przewodzącym gazem — argonem. Najlepiej byłoby wytworzyć próżnię jak w termosach, lecz ciśnienie atmosferyczne zgniotłoby takie okna. Tam, gdzie szyby nie muszą być przeźroczyste, wkłada się do wewnątrz drobną siatkę "rusztowania" i powietrze można usunąć.

Promieniowanie ciepła trzeba jednak zatrzymać inną drogą. Tradycyjnie stosuje się story, firanki i zasłony — skuteczne nie tylko w lecie, ale również ocieplające mieszkanie w zimie. Nowoczesne, całkowicie przeszklone budynki stosują szyby przydymione lub odbijające promieniowanie lustrzane powierzchnie.

Pracuje się obecnie nad rozwiązaniem zmiennego przyciemniania szyb. Wielowarstwowe tafle plastikowe mogą być raz przeźroczyste, raz przydymione lub całkowicie ciemne — zależne od przyłożonego napięcia elektrycznego. Są to jeszcze ciągle rozwiązania drogie (kilkadziesiąt dolarów za stopę kwadratową), ale już gdzieniegdzie stosowane seryjnie — np. okno w dachu samochodów.

Propozycji oszczędzanie energii jest coraz więcej i będzie przybywało w miarę drożenia surowców energetycznych. Na razie oszczędzanie energii w gospodarstwie domowym nie zawsze oznacza oszczędzanie pieniędzy, gdyż wydaje się duże kwoty na instalowanie nowych urządzeń.

Ludzie będą starali się wyszukiwać takie miejsca na Ziemi, gdzie lata i zimy łagodne, a i suche powietrze. W tym tkwi jednak sprzeczność. Tam gdzie czyste, suche i zdrowie powietrze, naturalnym zjawiskiem są duże skoki temperatur.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki. Umieszone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Dziękujemy wszystkim naszym Przyjaciołom za wspaniałą zabawę!

Zarząd Polskiej Szkoły im. Emilii Plater wyraża radość, że zabawa taneczna , zorganizowana 11 listopada 1989 r. cieszyła się prawdziwym powodzeniem, dzięki rodzicom sentymentem związanym ze szkołą. Oni i zapraszani przez nich goście często spotykają się na podobnych imprezach, traktując je jako przyjemną rozrywkę towarzyską.

Zabawa miała miejsce w obszernej sali św. Józefa, przy ul. Cumberland (w rejonie lotniska O'Hare), grał zespół muzyczny "Europa", który wspaniale bawił gości do późnych godzin nocnych.

W bieżącym roku Polska Szkoła im. Emilii Plater z Mount Prospect — Elk Grove Village, IL ***obchodzi 15-lecie działalności.*** By data nie minęła niezauważona, szkolne Koło Artystyczne przygotowało krótki program rozrywkowy, który został przedstawiony w przerwie między tańcami. Goście z uznaniem oklaskiwali udany występ.

Organizatorami zabawy byli rodzice aktywnie pracujący w zarządzie szkoły. Kto miał przyjemność ich poznać wie, jak bardzo są oni życzliwi i przyjaźni, a jednocześnie oddani "swojej" szkole, która służy polskim rodzinom z zachodnich przedmieść metropolii (choć nie tylko). Rodzice z zarządu czuwali nad każdym szczegółem imprezy, nie zapominając oczywiście i o smacznym jedzeniu. Dochód przeznaczony jest w całości na potrzeby dydaktyczne szkoły, a więc wspomaga piękną i ważną ideę. Tym działaniem inwestujemy w lepszą przyszłość naszej grupy etnicznej.

Kto ceni sobie kulturalną zabawę, szampański nastrój i dobre jedzenie, jest zawsze serdecznie witany. Zarząd szkoły planuje podobną imprezę w karnawale 1990 r.

Wanda Mandecka,
Libertyville, IL

Szanowno Redakcjo

Redakcja pisma "Wici" mieszcząca się w "Panoramie" wydała do sprzedaży książkę pt. "Wałęsa, jakiego nie znamy".

Na okładce widnieje moje nazwisko jako autora książki. Wyjśniam, że treść książki, jaką napisałem w koncepcji została zmieniona. Napisane przez mnie wątki zostały pominięte, co daje czytelnikowi niezrozumiały ciąg wydarzeń, a poszczególne wydarzenia nie mają konkretnego związku ze sobą.

W poszczególnych wydarzeniach zmieniono lub przekręcono podawane przeze mnie informacje, np. str. 79, 88, 92, 103, 105, 108, 109 i 111.

Informacje te nie są pełne. Po wycięciu zdań lub fragmentów tracą sens przytoczonych wydarzeń. Stawia to w innym świetle osoby lub fakty. Wyszczególniam tu tylko strony, w których najdrastyczniej porusza się prawdę.

Do stanu wojennego, jest tekst do przyjęcia, który sprawdzałem. Pozostały materiał został przez p. Pochronia ocenzurowany i zmieniony. W dniu 31.10. byłem umówiony w redakcji, że przyjdę i sprawdzę tekst, jak dotychczas. Otrzymałem tekst wydrukowany i miałem go sprawdzić w domu ze względu na późną porę. Poinformowałem p. Pochronia następnego dnia, że kwestionuję cały tekst. Do dnia 6.11. nie mogłem wpływnąć na zmianę tekstu, a nawet na zmiany w tekście, postanowiłem odebrać rękopis oraz dokumenty, które nie zostały zamieszczone.

Oświadczam, że nie biorę odpowiedzialności za zamieszczony tekst w tej książce oraz, że redakcja "Wici" samowolnie zmieniła koncepcję książki nie informując i nie pytając mnie o zgodę.

Postanowiłem wydać w pierwszej połowie 1990 r. 200-stronicowy oryginał mojego rękopisu z pominiętymi dokumentami. W ten sposób podważając wiarygodność wydawnictwa udowodnię, jakie są braki i gdzie fragmenty są przeze mnie nie napisane . . .

Wprowadzenie w błąd opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych przez przekręcenie lub ukrywanie faktów o sytuacji politycznej, ekonomicznej, gospodarczej Polski i życia politycznego byłoby sprzeczne z Deklaracją Wolności, z której mogę korzystać.

Materiały, z których korzystałem są publikowane w Polsce przez Solidarność oraz informacje, które zamieszczam nikogo nie obrażają, są tylko dokumentalne fakty.

Wydawnictwo "Wici" nie ma mojej zgody pisemnej ani ustnej na wyłączność oraz nie ma umowy podpisanej, ponieważ zmiany wprowadzone podważają moją wiarygodność.

Ponadto Redakcja nie zwróciła mi wszystkich zdjęć, klisz oraz jednej książki.

Józef Drogoń

Honecker pozbawiony przywileju nietykalności

Berlin Wschodni (ST) — Wschodnioniemieckie władze umożliwiły postanowienie Ericha Honeckera i innych zhańbionych dygnitarzy komunistycznych przez sądem poprzez odebranie im przywileju nietykalności.

Natomiast też zapieczętowano wiejską rezydencję w pobliżu Neubrandenburga, gdzie mieszka Honecker i jego najbliższi współpracownicy, po to, by zapobiec ewentualnemu usunięciu państwowej własności, mogącej posłużyć jako dowód rzeczowy.

Prodemokratyczni aktywiści i lokalny przywódca partii komunistycznej z jego okręgu wnieśli do sądu pozew z oskarżeniem przeciw byłemu I sekr. partii, byłemu premierowi Willi Stoph i jego zastępcy, członkowi politbiura Guentherowi Kleiber, w którym całej czwórce zarzucono okradanie społeczeństwa poprzez budowę prywatnych domów wypoczynkowych na koszt państwa i zagarnięcie terenów łowieckich do własnego użytku. Z tych posunięć wynika, że byli przywódcy faktycznie staną przed odpowiedzialnością karną za nadużywanie władzy. Wydaje się to tym bardziej prawdopodobne, że uczeń i następca Honeckera, Egon Krenz w wypowiedzi transmitowanej na cały kraj zapewniał o "równości wszystkich obywateli w obliczu prawa," a zarzuty wysuwane przeciw Honeckerowi i innym uznał za "poważne."

Agencja ADN informuje o wszczęciu dochodzenia przeciw byłemu I sekr. partii i o 10-tysięcznej demonstracji w Erfurcie za zniesieniem przywilejów dla wysokich rangą członków partii i rządu.

Krenz domaga się wyświetlania błędów i przypadków nadużyć władz, by je przykładnie ukarać i zmyć plamę z imienia jego partii. (eg)

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . .
my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

Myśli

Ziemia ze swym pobrużdżonym obliczem jest symbolem przeszłości, przestworze niebieskie—symbolem przyszłości.

Samuel Taylor Coleridge

* * *

Trzeba chcieć albo tego, co konkretnie istnieje, albo tego, co zupełnie nie może istnieć, a jeszcze lepiej — jednego i drugiego. To, co jest, i to, co być nie może, w równym stopniu wykracza poza obręb stawania się.

Simone Weil

* * *

Pouczać nie możesz, dzielny człowieku . . . Uczyć jednak możesz i będziesz; tak, by w życiu czyn wspierał sąd, a sąd wspierał czyn.

Goethe

SPECJALISTYCZNE CENTRUM LEKARSKIE DLA KOBIET
AMERICAN WOMENS MEDICAL CENTER
Doświadczony Specjalista
GINEKOLOG
Oraz Asystentki
Mówią po polsku
■ Zabiegi ginekologiczne
■ Próby Ciążowe
■ Troskliwa opieka
2744 N. WESTERN AVE., CHICAGO
772-7726
2474 Dempster Des Plaines
Od poniedziałku do soboty
8 rano-5 po południu

BRISTOL DELICATESSEN & LIQUORS
Nocne polskie sklepy — w których w nocy za 5 druga możesz kupić do zjedzenia i do picia dosłownie WSZYSTKO — wszelkiego rodzaju wędliny własnego wyrobu oraz trunki z całego świata.
3086 N. MILWAUKEE AVE. (obok Polameru — na Jackowie) 545-7072
OTWARTY OD 8:00 RANO DO 2:00 W NOCY
☆☆☆☆☆
5205 W. BELMONT AVE. (obok Cardinal Club) 545-6097
OTWARTY OD 8:00 RANO DO 11:00 W NOCY.

ALBANY Medical-Surgical Center
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Poniedziałku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

BIURA ADWOKACKIE
KUTA AND KASH
Frank J. Kuta & James J. Kash
5132 Archer
(N.W. Corner Archer & S. Kildare)
• Kupno i sprzedaż nieruchmości
• Testamenty
• Uszkodzenia cielesne
• Obrażenia cielesne przy pracy
• Sprawy w biznesach korporacyjnych
Tel.: 284-1414
MÓWIMY PO POLSKU

Polskie Programy Ze Stacji WPNA Podziałka 1490 AM

Od poniedziałku do piątku:
(w nocy):
12:00 — 2:00 — "Trzecia Zmiana" z M. Cybulskim i P. Raczkiewiczem
2:00 — 3:00 — "Nocny Pan"z J. Obręckim
(od popołudnia)
3:00 — 4:00 — Chet Guliński Polka Show
4:00 — 5:00 — Słowo i Pieśń (Zofia Boris)
5:00 — 6:30 — Otwarty mikrofon (Łucja Śliwa)
6:30 — 8:00 — Studio "D" (J. Chołodecki)
8:00 — 9:00 — Tygodniowy Przegląd Gospodarczy — Tomasz Adamski i Jan Fijor (pon.)
8:00 — 9:00 — Turystyczne Vademecum Helena Wantuch (środa)
8:00 — 9:00 — "Pół żartem, pół serio" W. Sawa (czw.)
9:00 — 11:00 — "Program na serio"
11:00 — 11:30 — 'W tanecznym rytmie przez Chicago' (K. Sarnecki)
11:30 — 12:00 — "Trzecia Zmiana"
W soboty:
(w nocy)
12:00 — 2:00 — "Trzecia zmiana" z M. Cybulskim i P. Raczkiewiczem
2:00 — 5:00 — "Nocny Pan" (J. Obręcki)
(po południu)
1:00 — 2:00 — Eddie Błazończyk Polka Show
2:00 — 2:30 — Emilie's Sunshine Polka Show
2:30 — 3:00 — Lucy's Sunshine Polka Show
(wieczorem)
10:00 — 12:00 — Tygodniowy Przegląd Muzyczny
W niedziele:
(w nocy)
12:00 — 1:00 — "Przy sobocie po robocie (J. Obręcki)
1:00 — 3:00 — "The best of Trzecia Zmiana"
(od rana)
8:00 — 8:30 — "O polskim dziedzictwie" (Chris Guliński)
8:30 — 12:00 — Chet Guliński Polka Show
12:00 — 1:00 — Eddie Błazończyk Polka Show
1:00 — 1:30 — Program Ojców Salwatorianów
1:30 — 2:30 — Program Związku Podhalan (J. Bafia i A. Gedłek)
2:30 — 3:00 — Kulturalny Magazyn Radiowy (W. Wierzewski)
3:00 — 4:00 — "Polska Panorama" (S. Łobodziński)
4:00 — 4:30 — "Czerwone maki" (Ref-Ren — Feliks Konarski)
4:30 — 5:00 — "Godzina różańcowa Ojca Justyna"

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 North Cicero Ave., Chicago, IL 60646
Second Class Postage Paid at Chicago, Illinois
and Additional Mailing Post Offices
POSTMASTER: Send address changes to
DZIENNIK ZWIĄZKOWY (ZGODA)

EDWARD J. MOSKAL—Prezes

WOJCIECH BIAŁASIEWICZ, Redaktor Naczelny ***ANTONI SZPLIT, Zarządca***

ELŻBIETA GLINKA, Zastępca redaktora naczelnego, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, BOGDAN BIERNAT, EWA BIEREZIN, KRYSTYNA CYGIELSKA, ANNA DRECHSLER i ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydane	
Rocznie (1 yr.)	$52.00	Rocznie (1 yr.)	$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)..... 50¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydane	
Rocznie (1 yr.)	$75.00	Rocznie (1 yr.)	$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) ..... 75¢

Rumunia nadal bastionem komunizmu

Europa Wschodnia przeżywa gorące chwile pozbywając się ortodoksyjnych koncepcji komunistycznych i wkracza na zupełnie nowe tory. Wydarzenia w Polsce, na Węgrzech, w NRD czy wreszcie w Czechosłowacji przykuwają uwagę zachodniej opinii publicznej, a polityczni obserwatorzy są na ogół jednego zdania, że procesy te, obejmujące także Związek Sowiecki, mają charakter nieodwracalny.

W gronie europejskich państw reformatorskich zapędy nie poruszyły dotychczas jeszcze Rumunii oraz Albanii i nic nie wskazuje na to, aby w najbliższym czasie to nastąpiło. Rumunia ze stoickim spokojem obserwuje rozgrywające się wydarzenia, analizuje je bez żadnych emocji i przy milczącej akceptacji rumuńskiego społeczeństwa opowiada się nadal za jedynym, sprawiedliwym ustrojem za jaki Ceausescu oraz otaczająca go świta partyjnych dygnitarzy, uważa ustrój komunistyczny.

Podczas odbytego ostatnio w Rumunii zjazdu komunistycznej partii w sposób zdecydowany i jednogłośny, przy aplauzie około 3 tysięcy delegatów przybyłych z całego kraju, odrzucono wszelkie reformatorskie pomysły opowiadając się przeciwko demokratycznym zmianom w Europie Wschodniej naruszającym, zdaniem rumuńskich komunistów, stabilność tego zakątka świata.

Dyktatorski przywódca Rumunii Ceausescu oświadczył w sposób zdecydowany, że Rumunia nie wkroczy na drogę reform noszących kapitalistyczny charakter, a partia nie odda władzy oraz rewolucyjnej odpowiedzialności związanej z pełnieniem swojej misji, w ręce innych sił politycznych kraju.

Wydaje się zresztą, że w przypadku Rumunii mówienie o możliwości ubiegania się o władzę przez jakiekolwiek inne siły polityczne zakrawa chyba na kpinę, bowiem jest to kraj w którym żadna opozycja po prostu nie istnieje. Rumunia jest krzepko trzymana przez komunistów w garści, a wszelkie próby nieposłuszeństwa są bezwzględnie likwidowane przez siły bezpieczeństwa. I wygląda na to, że, jak dotychczas, jedynym przejawem nie akceptowania istniejącego w Rumunii porządku społeczno-politycznego są coraz częstsze ucieczki na Węgry, przeważnie Rumunów pochodzenia węgierskiego, prowadzone zresztą pod hasłem prześladowania mniejszości narodowych przez komunistyczne władze rumuńskie.

Antyreformistyczne nastroje panujące w Rumunii spowodowały interesujące oraz budzące szereg komentarzy zjawisko izolacji rumuńskiej partii komunistycznej przez bratnie partie krajów będących dotychczas pod kuratelą sowiecką. Rumunia stała się kulą u nogi dla Europy Wschodniej, a separatystyczne tendencje Ceausescu skrytykowane zostały nawet w komentarzach prasy sowieckiej, polskiej, węgierskiej i wschodnioniemieckiej.

Warto przy tym dodać, że organ węgierskiej partii komunistycznej "Nepszabadsag" nie zawahał się nawet określić Rumunię mianem kraju, w którym w sposób najbardziej brutalny, nie mający obecnie precedensu w całej Europie, łamane są prawa człowieka i nie przestrzegane prawa obywatelskie rumuńskiego społeczeństwa.

Szef komunistów rumuńskich najwyraźniej bagatelizuje krytyczne opinie, a w stosunku do społeczeństwa własnego państwa, jak również i w stosunku do zachodniej opinii, wytacza koronny argument przemawiający za koniecznością utrzymania twardej, dotychczasowej linii politycznej, a jest nim względna stabilizacja ekomoniczna kraju przy stosunkowo niskim wzroście stopy życiowej mieszkańców.

Faktem natomiast jest, że Rumunia spłaciła wszystkie swoje zadłużenia i jest krajem, którego budżetu nie obciążają żadne zobowiązania finansowe. Optymiści twierdzą jednak, że prędzej czy później na Rumunię przyjdzie kolej i to jeszcze za panowania Ceausescu. ***(wb)***

Niepokojące objawy dyskryminacji Polaków

(WAI) — W związku z wprowadzeniem surowych ograniczeń wobec Polaków przebywających czasowo w NRD, polski rząd wyraził głębokie zaniepokojenie jaskrawymi objawami dyskryminacji.

Polscy turyści nie mogą zatrzymywać się w NRD, jeśli znaleźli się tam tranzytem w drodze do Berlina Zachodniego, czy innych części zachodniej Europy. Pasażerów linii kolejowych obowiązuje zakaz opuszczania stacji, a osoby podróżujące samochodami nie mogą zbaczać z góry ustalonych tras.

Bez wyjątków, wszyscy Polacy poddawani są ścisłej kontroli celnej. Wiele artykułów sprzedaje się tylko osobom legitymującym się NRD-owską kartą identyfikacyjną.

W praktyce restrykcje te powodują kilkugodzinny okres oczekiwania na przejściach granicznych, a wielu Polaków oficjalnie zatrudnionych w Niemczech Zachodnich, wystawionych jest na upokarzające przeszukiwania w sklepach i na ulicach.

Polskich obywateli obowiązywał zakaz składania wizyt bądź zatrzymywania się podczas przejazdów tranzytowych przez NRD od 1980 r., gdy w kraju zapanowała euforia z racji powołania "Solidarności". Władze wschodnioniemieckie uznały Polaków za wywrotowy element szerzący "solidarnościowe herezje". Przyjmowano jedynie gości posiadających specjalne paszporty dyplomatyczne, zorganizowane grupy turystów pod opieką przewodnika, partyjnych i z zaproszeniami potwierdzonymi przez policję. Podróżnych, którzy nie stosowali się do zaleceń karano na przejściach granicznych godzinnymi rewizjami i przesłuchaniami.

Można by się spodziewać, że wraz z polityczną liberalizacją restrykcje w stosunku do Polaków zostaną zniesione. Tymczasem wschodnioniemieckie środki masowego przekazu wszczęły oszczerczą kampanię. W gazetach ukazały się alarmujące artykuły o polskich "domokrążcach i spekulantach", wykupujących przedmioty sprzedawane dzięki rządowym subsydiom po niskich cenach, by z zyskiem sprzedać je w Niemczech Zachodnich. W ten sposób winą za braki na wschodnioniemieckim rynku od otwarcia granicy na Zachód tendencyjnie obciążano wyłącznie polskich turystów. Skutek był taki, że Niemcy poczuli się zachęceni do otwartego okazywania niechęci, jeśli nie wręcz nienawiści wobec "zachłannych" Polaków.

Nawet centralny organ prasowy partii komunistycznej "Trybuna Ludu" zareagowała na niegodne praktyki NRD, drukując list komitetu partyjnego ze Szczecina do towarzyszy w Rostoku (najbliższego miasta portowego w NRD). W liście tym apelowano o zniesienie dyskryminacyjnych przepisów i wstrzymanie prasowych napaści, w których pierwsze skrzypce odgrywa "Neues Deutschland". Dodatkowo "Trybuna Ludu" opublikowała wypowiedź turystów, którzy na własnej skórze doświadczyli co oznacza ograniczanie swobód podróżowania w niemieckim wydaniu. Kilku przytoczyło przypadki umyślnego demolowania pojazdów z polską rejestracją przez Niemców, którzy poczuli się zachęceni do ukarania "winnych".

Intensywność antypolskich nastrojów przybrała na sile w ciągu ostatnich kilku tygodni.

Ostatecznie, 26 listopada, gazeta "Neues Deutschland" opublikowała ostrzeżenie pt. "Nie tylko 'ci' Polacy". Gazeta zapewniała, że restrykcje nie są wymierzone wyłącznie w Polaków, lecz we wszystkich "spekulantów", bez względu na to, jakimi dokumentami posługują się. "Obywatele NRD nie są ani lepsi anid gorsi" — pisał dziennik, cytując wycinek z listu do redakcji, w którym jego autor ostrzega przed odrodzeniem antypolskich sentymentów. Tego samego dnia podobny list wydrukowała "Berlinger Zeitung".

Sytuacja jest na tyle poważna, że rząd Polski wydał oświadczenie, w którym przypomina, iż stosowane przeciw Polakom metody pozostają w niezgodzie z głośno deklarowanymi zobowiązaniami nowych przywódców NRD, którzy przyrzekali włożenie maksymalnego wysiłku na rzecz wypracowania przyjaznych, dobrosąsiedzkich stosunków oraz narusza porozumienia z konferencji w Helsinkach i Wiedniu o współpracy europejskiej. Rząd polski zażądał odwołania ograniczeń i potwierdził swą gotowość do podjęcia wspólnej akcji, by wyeliminować negatywne objawy "turystyki". W tym też celu do NRD udała się rządowa delegacja. (eg)

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Anielstwo

(GAZ. WYB.) — Do tej pory sądziłem, że ludzie stoją w gigantycznych kolejkach przed sklepami monopolowymi (zwłaszcza na prowincji), bo po ostatnich podwyżkach wódka stała się artykułem bardzo tanim. Nie znałem całej prawdy. Znajoma starsza pani, która od wielu lat nie wypiła kropelki alkoholu, zwierzyła mi się, że także wybiera się do kolejki pod "monopol." Chce sobie na pamiątkę kupić butelkę, bo wódki już w Polsce nie będzie. Dlaczego? To proste — do władzy doszła wszak "Solidarność," ruch ludzi o czystych rękach i nieskazitelnej moralności, którzy strajk w roku 1980 zaczęli od wyrzucenia gorzałki i nietrzeźwych ze stoczni. Teraz ani chybi nasz premier zlikwiduje wódkę, przyczynę nieszczęść i demoralizacji.

Kiedy jakiś czas temu napisałem w tym miejscu, że zamiast mechanicznie likwidować eksport broni, lepiej sprawdzić, czy czasem część kontraktów nie jest dla kraju korzystna, posypały się listy oburzonych czytelników. Broń służy do zabijania, tłumaczyli, i jakikolwiek jej eksport przez naszą już Polskę jest niedopuszczalny, bo niemoralny.

Inny znów czytelnik zganił mnie surowo za to, że napisałem o potrzebie zmniejszenia budżetu i liczebności Służby Bezpieczeństwa. W państwie bowiem prawdziwie demokratycznym policja polityczna jest zupełnie niepotrzebna i postulując jej ograniczenie nie zaś likwidację — uprawiam dywersję na rzecz komunistów.

Dla wielu ludzi PRL był królestwem ciemności. Królestwem jasności, dobra, prawdy i moralności będzie Polska "Solidarność." Pozbawiona policji politycznej, wódki, może i papierosów, zaludniona rodakami miłującymi bliźniego swego, bogata i egalitarna jednocześnie. Pół wieku wyczekiwania na Polskę prawdziwie naszą, niepodległą i suwerenną sprawiło, że społeczne oczekiwania wobec przyszłej III Rzeczypospolitej są co najmniej wygórowane.

Jest w dzisiejszych nastrojach coś z atmosfery roku 1918. Po 123 latach niewoli oczekiwano wyśnio-

(Ciąg dalszy na str. 4)

Związek Sybiraków

Geneza. Cele. Zadania.

Tekst wystąpienia Ryszarda Reiffa, wygłoszony na zebraniu założycielskim Związku Sybiraków w lutym 1989 r. w Warszawie podajemy za "Znakami czasu" (kwartalnik wydawany przez Polski Ośrodek Myśli Soborowej, Warszawa-Rzym.)

Autor został wybrany prezesem Związku. Zebranie założycielskie odbyło się w parafii pw. Andrzeja Apostoła w Warszawie. Tam też Związek Sybiraków ma swoją tymczasową siedzibę.

Ryszard Reiff był jedynym członkiem Rady Państwa, który sprzeciwił się wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce w 81 r., za co został usunięty z Rady, a następnie stracił fotel poselski. Wcześniej stanął na czele PAX-u — po śmierci Bolesława Piaseckiego — wybrany przez jego członków w nadziei, że zmieni oblicze skompromitowanej organizacji. Obecnie Reiff jest senatorem z listy Komitetu Obywatelskiego "Solidarność".

(Ciąg dalszy)

Jedno jest pewne: nie staniemy się organizacją, która dałaby się użyć do celów nieprzyjaznych wobec ZSRR. Osłonimy Związek przed tymi, którzy uważają, że więź łącząca osoby represjonowane powstaje w imię odwetu i szerzenia nienawiści. Mamy być żywym dowodem pamięci i świadectwem, jak wielkie były ofiary poniesione przez Polaków w wyniku polityki ekspansji kosztem naszego narodu, a także tego, że z prawdy tej nie zamierzamy wykuć oręża wrogości.

Wrogiem państwa radzieckiego i narodów w nim zamieszkujących jest stalinizm, system totalitarny i represyjny, przejawiający się w sposobach sprawowania władzy, w pogardzie dla prawa i praw ludzkich. Dlatego jedyną „polityką" Związku jest sprzyjanie rzeczywistej destalinizacji. Można tego dokonywać tylko przez głoszenie prawdy, wolnej od przemilczeń, przeinaczeń i manipulacji. Prawdy odważnej, która sięga do korzeni zła. Z pewnością nie uchylimy się od swego obowiązku zebrania śladów prześladowań dokumentujących tę prawdę. Chodzi tu nie tylko o wymiar statystyczny, który jest dosyć starannie skompletowany, ale o niewyrażalne w liczbach cierpienie człowieka. Chodzi o tło moralne, i od tej strony powinna zostać poddana badaniom natura tej formacji, która tak negatywnie zaważyła na ideałach sprawiedliwości społecznej i stała się śmiertelnym zagrożeniem ludzkości.

Jedną z najbardziej haniebnych praktyk było dalsze represjonowanie ofiar stalinizmu, już po ich powrocie do kraju, przez władze Polski Ludowej. Był to dalszy ciąg stalinizmu w wydaniu rodzimym. Tym ofiarom, zresztą po obu stronach granicy, należy się od nas szczególna opieka. Polacy, powracający do kraju z sąsiedzkich więzień i łagrów są świadectwem, że stalinizm nie ograniczał się do terytorium ZSRR. Dlatego jesteśmy po stronie sił, które walczą o destalinizację życia polskiego we wszystkich jego wymiarach.

Nurtem, który wyrażał nasze aspiracje obywatelskie i demokratyczne był nasz protest w 1956 r. Wszystkie protesty następne były wynikiem niedotrzymywania zobowiązań reformatorskich, jakie w obliczu gniewu społecznego władza przyjmowała na siebie.

Kolejne tłumienie narodowych i ludzkich praw przy użyciu siły, pozwalało jednak formacjom post-stalinowskim odzyskiwać kontrolę nad polityką i gospodarką.

Dzięki łączności Kościoła z narodem suwerenność duchowa Polaków została obroniona, choć celem stalinowskiego monopolu wszechwładzy było sięgnięcie i w tę dziedzinę życia narodu, opanowanie jej i podporządkowanie sobie. Ogromna w tym zasługa Episkopatu Polski i osobista Prymasa Tysiąclecia, księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jego wskazał na swego następcę zmarły przedwcześnie Prymas August Hlond, a obecny Prymas - kardynał Józef Glemp jest następnym kontynuatorem tej linii.

VI

Jaką dziś mamy sytuację w dziedzinie destalinizacji? Ostatni powszechny protest z lat 1980/81, który wyłonił „Solidarność" i był następstwem niedotrzymanych zobowiązań zaciągniętych po krwawym grudniu 1970 roku postawił władzę w obliczu samoorganizującego się społeczeństwa na bezprecedensową skalę. Nacisk na reformy, wyzwalające kraj z pancerza stalinowskiego w dziedzinie życia społecznego, gospodarczego i politycznego, natrafił na opór aparatu. Monopol władzy to ostatnia reduta stalinizmu i relikt systemu, który on stworzył. Jego alternatywą jest pluralizm, który w polityce znaczy demokrację, w życiu społecznym samorządność, a w życiu gospodarczym odrzucenie dogmatów blokujących drogę do efektywności. Oczekiwania społeczne nabierały mocy sprawczej, zastosowano więc metodę stanu wojennego.

Internowano przywódców, zdelegalizowano „Solidarność". Miało to otworzyć drogę do reform, które władze obiecały przeprowadzić odgórnie, likwidując ruch społeczny. Fakty nie potwierdziły tych zapowiedzi. Dlatego obecnie podejmuje się próby dialogu przy „okrągłym stole", choć pierwotne zobowiązania władz w tej sprawie też nie zostały dotrzymane.

Stan wojenny był przypomnieniem, że destalinizacja jest stale zadaniem, jeśli mamy traktować ją szerzej, a nie tylko jako odrzucenie okrutnego traktowania uwięzionych przeciwników politycznych. Ta odmiana policyjnego, najbardziej spektakularnego totalitaryzmu została potępiona także przez obóz rządzący. Ale nie posłużył się on metodą polityczną, która reformę mogła uczynić realną, dopuszczając społeczeństwo do udziału w decydowaniu o Polsce, a to było niezbędne, gdyż warunkowało stabilizację potrzebną do przezwyciężenia kryzysu.

Obok systemowych pozostałości stalinizmu, są jeszcze jego relikty, tkwiące w ludziach władzy. I nie chodzi tu tylko o tzw. stalinowców, którzy mają za złe stanowi wojennemu, że nie był krwawy na miarę ich życzeń, a Związkowi Radzieckiemu, że znowu - jak w czasach Armii Krajowej - nie wywiózł na Syberię, czy do łagrów nad Ocean Lodowaty młodych Polaków, by oni, rodzimi stalinowcy, mogli znów skonsolidować swoją władzę nad narodem. Ten odłam dogmatyczno-biurokratyczny stanowi dziś margines i jest przeżytkiem całkowicie pozbawionym kontaktu ze współczesnością. Chodzi o ludzi, którzy werbalnie odcinają się od zbrodni, a nawet dziedzictwa stalinowskiego, ale nie myślą o przywróceniu zasad życia publicznego właściwych polskiej tradycji demokratycznej.

Czy mówiąc o „polityce" Związku należy uwzględnić ten zakres spraw?

Nasza deklaracja ideowa, której zarys staram się tu przedstawić, kładzie zasadniczy akcent na związek między represjami, których ofiarą padliśmy sami lub nasi krewni i bliscy, a istotą stalinizmu, który zebrał jeszcze bardziej krwawe żniwo wśród narodów wchodzących w skład państwa radzieckiego. Dzisiaj nasz Związek mógł być zarejestrowany przede wszystkim dlatego, że realizowana w ZSRR polityka Michaiła Gorbaczowa i jego ekipy dąży, jak się zdaje, do przewartościowania stosunku do własnej historii.

Jesteśmy fragmentem przebudowy, która musi się dokonać w świadomości młodych generacji, żyjących między Łabą a Władywostokiem. Od tego, czy się to powiedzie, zależy przyszłość nie tylko nasza, ale wszystkich żyjących w ramach państw wspólnoty „socjalizmu radzieckiego" i szansa zbudowania jednej Europy.

VII

Sąsiedztwa nie zmienimy. Może być ono dobre lub złe. Na złym sąsiedztwie traci słabszy kraj. Nie jest więc w interesie Polski zrażać do siebie swego silniejszego sąsiada. Ale czy nie naruszamy moralnej odpowiedzialności, jaką nas obciąża bezmiar krzywd i cierpień, doznany przez naszych rodaków, których mogiły rozsiane są od Smoleńska po Kamczatkę? W imię wyższej konieczności możemy przebaczyć to, co nas samych spotkało. Ale czy mamy prawo zwolnić kogokolwiek z obowiązku zadośćuczynienia za śmierć, tortury i mękę wołającą o pomstę do nieba?

Ale co mogłoby być tym zadośćuczynieniem? W ZSRR ma być wzniesiony Pomnik Ofiar Stalinizmu. Zewsząd rozlegają się tam głosy, żądające ukarania winnych, którzy dopuścili się bezlitosnego traktowania więźniów, jeńców, zesłańców.

Obecne kierownictwo radzieckie stara się głosić prawdę o zbrodniach popełnionych na obywatelach radzieckich. Zapowiada ujawnienie pełnej prawdy o zbrodniach wobec Polaków, o czym mówił Michaił Gorbaczow w Sejmie w czasie wizyty w 1988 r. Powołana została polsko-radziecka komisja historyków, która jednak czeka na moment, kiedy politycy zdecydują, że historykom wolno będzie wziąć tę prawdę na swój warsztat.

Związek Sybiraków, uczestnicząc w tym procesie, ma za zadanie ten zwrot ku zadośćuczynieniu prawdzie wspierać dokumentacją. I to jest nasz obowiązek, który należy podjąć, gromadząc fakty i relacje. Nic tak bowiem nie uzdrawia jak prawda w stosunkach między ludźmi i między narodami.

VIII

Mamy zadanie podwójnie trudne: wobec przeszłości i wobec przyszłości. Nie chcemy, by młode pokolenie uformowała jedynie krzywda, która nas spotkała. Obciąża nas brzemię tragicznej przeszłości, którego nie chcemy odrzucać jak zbędny balast, a równocześnie nie chcemy obciążać nim nowych stosunków oraz Rosjan, Ukraińców, Białorusinów, Litwinów i wszystkich narodów Związku Radzieckiego. Pragniemy solidarność naszego pokolenia, tak okrutnie doświadczonego, przekształcić w solidarność pokoleń przyszłych, wolnych od grozy, zbrodni i prześladowań. Cień mogił, kryjących prochy ofiar, nie może przesłonić zbliżenia między tymi, co przyjdą po nas, zbliżenia osiągniętego nie przez zapomnienie i zatarcie śladów, ale przez wspólną ocenę moralną, prawną i polityczną systemu, który zbudował i uruchomił monstrualną machinę terroru. Aby tak było, każda z tych mogił powinna być zaznaczona nie tylko krzyżem, pod którym złożymy kwiaty i zapalimy znicz w dniu święta zmarłych, ale i w pamięci świadków i bólu osieroconych rodzin, zapisem tego czasu, który składa się z krzywdy wyrządzonej Polsce i Polakom.

Sługy tego systemu, pod różnymi szerokościami geograficznymi wyzuli ludzi z człowieczeństwa, poniżali prawa i ideały wolności. Ujawnieniem pełnej prawdy oddamy hołd zamordowanym i zadręczonym, a równocześnie sprawimy, że ich ofiara nie będzie daremna, lecz zostanie podniesiona do rangi sprawy narodowej, utrwalonej w świadomości pokoleń. A właśnie my, ludzie, którzy przeszli przez ten nieludzki czas, szczególnie jesteśmy do tego powołani. Trafnie na to zwrócił uwagę publicysta "Tygodnika Powszechnego" Andrzej Drawicz w artykule pt.: *I cóż dalej z Rosją, panowie, panie,* wydrukowanym w 1 numerze ze stycznia 1989 r.

Oto stosowny cytat: „Paradoksalnie: znacznie wszechstronniej zrozumieli na ogół Rosję ci z rodaków, którzy zaznali jej z najgorszej strony: z więzień, łagrów, deportacji. Nie wszyscy, ale wielu z nich właśnie w warunkach ekstremalnych nauczyło się odróżniać ludzi, jeśli nawet częściowo odkształconych przez system - od samego systemu. Znam takich, co od tamtej złej pory właśnie traktują Rosję uważnie i bardzo poważnie".

W innym miejscu stwierdza: „W czasie bardzo licznych spotkań dyskusyjnych słyszę głosy mieszane, jedni wierzą wyłącznie w niezmiennie negatywną wymowę przeszłości, inni poruszeni teraźniejszością, radzi by dać

(Dokończenie na str. 4-ej)

DZIAŁ KOBIET

Jak udzielać pierwszej pomocy dziecku

Połknięcia drobnych przedmiotów

Połknięcie przez dziecko jakiegoś przedmiotu, jak części zabawki, guzika, obrączki najczęściej nie pociąga za sobą żadnych przykrych następstw, jeśli przedmiot ten dostał się do żołądka, a nie utkwił w przełyku, jak zdarza się to np. z otwartą agrafką. Przedmioty połknięte przechodzą zwykle przez cały przewód pokarmowy nie powodując żadnych uszkodzeń.

Niemniej jednak dziecko powinno być w tym czasie kilkakrotnie kontrolowane przez lekarza. Zdarza się, że lekarz jest zmuszony śledzić połknięty przedmiot za pomocą promieni Roentgena.

Zachłyśnięcie

Zachłyśnięciem nazywamy przedostanie się jakiegoś drobnego przedmiotu do krtani, tchawicy lub dużych oskrzeli. Zwykle zdarza się to dziecku w czasie zabawy lub jedzenia. Momentowi zachłyśnięca towarzyszy gwałtowny napad kaszlu, mający na celu wyrzucenie ciała obcego z dróg oddechowych. Czas trwania kaszlu i dalsze objawy związane z obecnością ciała obcego w drogach oddechowych zależne są między innymi od kształtu ciała obcego i jego umiejscowienia. Mogą wystąpić wyraźne trudności oddechowe i duszenie się. Stan taki zagraża życiu.

Szybka pomoc lekarska, stwierdzenie miejsca, w którym znajduje się przedmiot i jak najwcześniejsze wydobycie go odpowiednim przyrządem jest bezwzględnie konieczne. Dla uniknięcia tych bardzo niebezpiecznych wypadków należy pilnie przestrzegać, by do rąk dziecka nie mogły dostać się jakiekolwiek drobne przedmioty, najczęściej wkładane później do ust. Nie należy je także rozśmieszać w czasie jedzenia lub trzymania w ustach cukierka.

Ciała obce w uchu i w nosie

Małe dzieci chętnie wkładają różne drobne przedmioty do nosa i uszu, co często nie bywa zauważone przez starszych. W takich przypadkach należy unikać nieudolnych prób usuwania ciał obcych. Używanie do tego celu pensety jest zwykle niecelowe i może doprowadzić do przemieszczenia ciała obcego w głąb lub do zranienia otaczających tkanek. Czynność tą należy pozostawić lekarzowi, który zwykle dokonuje tego zabiegu za pomocą specjalnego haczyka lub łyżeczki.

Utrata przytomności

Utrata przytomności jest najczęściej spowodowana omdleniem, wskutek nagłego odruchowego rozszerzenia naczyń krwionośnych i obniżenia ciśnienia tętniczego krwi. Omdlenia zdarzają się często u młodzieży z zaburzeniami nerwicowymi. Mogą występować na skutek przybywania w dusznych pomieszczeniach, jako reakcja po silnym wzruszeniu, u osób osłabionych po chorobie. Pewne oznaki uprzedzają o omdleniu. Należy do nich blada skóra i wargi, występujące na czole kropie zimnego potu.

Na wiosnę 1990 r. mediolański projektant mody Gianfranco Ferre proponuje komplet w stylu 'dior', złożony z wąskiej i obcisłej sukienki mini oraz obszernego krótkiego płaszczyka trzy-czwarte, z bufiastymi rękawami w mankiet, a wszystko to w biało-czarną pepitkę, Kapelusz i gigantyczna kokarda pod szyją nadają całości charakter "high-fashion".

Dziecko odczuwa szum w uszach i narastające osłabienie. Tracąc przytomność osuwa się i upada. Ma słabe tętno, które wyczuwa się z trudem. Oddycha wolnej niż normalnie. Oddechy ma płytkie.

Udzielając pomocy należy pamiętać, że najważniejsze jest zwiększenie dopływu krwi do mózgu i wzmocnienie czynności serca i oddychania. Dlatego zemdlone dziecko układa się na plecach z wysoko uniesionymi nogami. W pomieszczeniu należy szeroko otworzyć okno, w celu zwiększenia dostępu świeżego powietrza. Zwykle szybko uzyskuje się powrót do świadomości. Nie należy podawać żadnych leków doustnych ani wody, ponieważ przed pełnym powrotem przytomności może to spowodować zachłyśnięcie.

Jeżeli czas utraty przytomności przedłuża się, należy zwrócić uwagę na tętno i oddech. Nadmierne przyśpieszenie tętna (powyżej 120–130 na minutę) lub jego zwolnienie (poniżej 50–40 na minutę), pojawienie się zaburzeń oddechu, stanowią sytuację alarmową i są sygnałem do natychmiastowego wezwania pomocy lekarskiej.

Omdlenie trzeba umieć odróżnić od stanu zatrzymania krążenia, w którym następuje utrata przytomności, nie wyczuwa się również tętna i następuje brak oddechu. Niekiedy mogą występować pojedyncze, rzadkie, nieregularne oddechy. Taki stan upoważnia do rozpoczęcia tzw. postępowania reanimacyjnego.

Reanimacja, czyli ożywanie, oznacza przywrócenie zatrzymanej czynności serca i oddechu. Zatrzymanie czynności serca i oddechu oznacza ustanie krążenia utlenionwej krwi. Najbardziej wrażliwa na brak tlenu jest tkanka mózgowa: już po upływie 3—4 minut ulega nieodwracalnemu zniszczeniu. Ten krótki czas, zwany śmiercią kliniczną, może być wykorzystany na skuteczną próbę uratowania życia chorego dziecka. Potem następuje okres tzw. śmierci biologicznej, to znaczy nieodwracalnego uszkodzenia mózgu i stopniowego obumierania innych tkanek. Postępowanie reanimacyjne można podjąć tylko wtedy, gdy istnieje pewność, że od momentu zatrzymania krążenia nie upłynęło więcej niż 4 minuty.

Decyzja podjęcia próby reanimacji przez nielekarza musi opierać się na umiejętności stwierdzenia stanu śmierci klinicznej.

Do objawów śmierci klinicznej należą:

1. Utrata przytomności.
2. Zatrzymanie oddechu.
3. Ustanie pracy serca.
4. Do objawów pomocniczych należy stwierdzenie drgawek i pogłębiającego się sinego zabarwienia skóry.

Należy podkreślić, że najważniejszym objawem jest brak tętna i oddechu. Utrata przytomności zdarza się nierzadko w przebiegu różnych chorób i może występować też u dzieci zdrowych (omdlenie) i nie stanowi żadnego dowodu zatrzymania krążenia. Również drgawki mogą występować w różnych stanach chorobowych i nie wymagają reanimacji. O ustaniu oddychania świadczy zupełna nieruchomość klatki piersiowej i brak szmerów oddechowych (sprawdzić, przykładając ucho do klatki piersiowej).

O zatrzymaniu krążenia krwi świadczy niewyczuwanie tętna i brak oznak pracy serca (po przyłożeniu ucha do klatki piersiowej w okolicy lewego sutka). Zwykły sposób mierzenia tętna, przy nadgarstku, może w tych razach zawodzić; lepiej sprawdzić puls na jednej z dużych tętnic: udowej (w pachwinie) lub szyjnej (pod kątem żuchwy).

Zatrzymanie oddechu

W przypadku ciężkiej niewydolności oddechowej lub zatrzymania oddechu pierwszym zabiegiem jest wykonanie sztucznego oddychania. Pod pojęciem sztucznego oddychania (dawania oddechu) rozumiemy te wszystkie metody sztucznego oddychania, w których osoba ratująca wdmuchuje choremu do płuc swoje własne powietrze wydechowe. (cdn)

Związek Sybiraków

(Ciąg dalszy ze str. 3-ej)

się przekonać, że warto mieć ostrożną nadzieję na przyszłość".

Wreszcie uwaga ogólna: „Rosja próbuje się uczłowieczyć. Rosja ostentacyjnie powraca do Europy, w tym sensie, - który ufam, instynktownie wyczuwamy wszyscy - do kontynentu wartości, zasad, tradycji, składających się na najszerszy, zbiorowy consensus".

IX

Zadanie nasze jest trudne także i dlatego, że obowiązkiem naszym jest opieka nad poszkodowanymi, którym należy się zadośćuczynienie nie tylko moralne, ale i materialne. Jesteśmy, jak do tej pory, skazani na środki własne, bo państwo polskie nie podejmuje starań o odszkodowania dla tych, którym nie tylko zrabowano wolność, ale którzy przymierając głodem zmuszeni byli do niewolniczej pracy i to często trwającej znacznie dłużej niż cała druga wojna światowa. ZSRR nie rozpoczął w roku 1939 wojny z Niemcami hitlerowskimi, ale od dnia wkroczenia jego armii na terytorium II Rzeczypospolitej, rozpoczął wywózkę rodzin polskich na wschód. Gehenna Polaków trwała więc od samego początku wojny i nie skończyła się wraz z nią.

Sybiracy i ich rodziny, oraz rodziny tych, których bliscy nie wrócili, żyją różnie, ale nie ominęła i ich bieda i ubóstwo. Przecież nawet ci, którzy się tam urodzili - w obozach czy na zsyłce - mają już po pięćdziesiątce. Wśród tego powszechnego niedostatku żyją inwalidzi i ludzie sędziwi, cierpiący nędzę. To nimi trzeba się zająć. Skąd wziąć na to środki? Oto pytanie, na które także trzeba będzie znaleźć odpowiedź. Choć wiem, że o nią niełatwo.

Najpilniejszym zadaniem Związku jest załatwienie sprawy przyznania wszystkich uprawnień kombatanckich osobom wywiezionym do ZSRR. Lata spędzone w ZSRR muszą być zaliczone do emerytury, tak jak liczy się czas żołnierski, czas obozów koncentracyjnych i czas jeniecki. Takim gigantycznym obozem jenieckim dla wszystkich Polaków wywiezionych na Wschód, były więzienia i deportacje także ludności cywilnej.

Pierwszą z pierwszych spraw jest jednak los inwalidów, którzy stracili zdrowie, czy doznali kalectwa w czasie pobytu w ZSRR. Prawa inwalidów z kręgu Sybiraków muszą być zrównane z prawami inwalidów wojennych. To musi być jasno stwierdzone. O skuteczne zabiegi w tym kierunku apelujemy do właściwych komisji sejmowych i kręgów władzy.

X

Pozostaje sprawa szczególnie trudna i drażliwa: odszkodowań ze strony państwa radzieckiego. Władze Polski Ludowej milczały, obawiały się. Zapewne nie osiągnęłyby nic, a jedynie zaszkodziłyby sobie. Zresztą w ujęciu stalinowskim, które stale obowiązywało, wywożenie inteligencji z Kresów wschodnich Polski było wywożeniem „burżuazji, obszarników, korpusu urzędniczego, oficerów wojska i policji", a więc „wyzwalaniem" mas pracujących od wyzyskiwaczy i dławicieli wolności. Urządzono plebiscyty, które potwierdzały oczywiście takie oceny. Natomiast ponurą prawdę o masowym mordowaniu polskich oficerów uznawano za wrogą propagandę i zaprzeczano jej. Podział ziem polskich w 1939 r. między Hitlera i Stalina nazywamy IV rozbiorem Polski, uznano za pożądaną likwidację „poczwarnego bękarta Traktatu Wersalskiego".

Dopiero od 1956 roku poczęły pojawiać się słabe sygnały innego myślenia. Jednak zbyt słabe, by dokonać przewartościowań zgodnych z prawdą historyczną. Szczególnie, że do zbrodni stalinizmu z lat 1939/41 doszły zbrodnie i represje następnych okresów i wielu lat powojennych.

Powtórzono wtedy pewne metody, wypróbowane w pierwszym okresie, aczkolwiek już nie w tak drastycznych formach, jak w latach 1939-1941, gdy jednym z powodów drakońskich prześladowań Polaków, było przekonanie organów radzieckich o niemożności odrodzenia się państwa polskiego. W drugiej połowie 1944 roku wiadomo było, że państwo polskie odrodzi się, tyle, że pod kontrolą ZSRR. Późniejsze milczenie władz polskich wobec zbrodni popełnionych w ZSRR na Polakach, było więc spowodowane tym, że wszystkie te zbrodnie popełniono w czasie, gdy istniała już w Polsce - najpierw PKWN, później rząd - władza ludowa. Bez jej wiedzy i milczącej zgody, czy nawet współdziałania, nie mogłoby się to dokonać. To milczenie w tamtym czasie stało się przyczyną milczenia późniejszego, trwającego do dziś.

Teraz ZSRR przeżywa szok prawdy, wywołany odkrywaniem złowrogich tajemnic własnej najnowszej historii. Jeśli na tej fali zjawi się potrzeba zadośćuczynienia materialnego, to będzie musiało ono objąć miliony ofiar i dziesiątki miliony ich rodzin. Jak temu sprostać?

Po pierwsze - musi w tej sprawie wystąpić rząd polski. A dla prawników jest to zadanie o tyle proste, że istnieją precedensy, podstawy prawne, argumenty i racje moralne. Aby po nie sięgnąć i posłużyć się nimi, trzeba jednak woli politycznej. Czy nadszedł już na to czas? Czy znowu nie będzie to strzał w próżnię?

Czy sam fakt postawienia tego pytania, nie oznacza jednak, iż wykazujemy tu zbytnią delikatność, by nie powiedzieć, lękliwą nieśmiałość? Nie mówię za rząd polski - mówię za Sybiraków. Każdy czas tworzy ramy możliwości. Źle jest, jeśli się tych ram nie wypełnia treścią.

Otóż sprawa odszkodowań jest bezsporna i stawiamy ją wyraźnie. Ale decyzje o tym, kiedy i w jaki sposób przystąpić do jej załatwienia zostawiamy władzom polskim, co jest o tyle naturalne, że wyegzekwowanie czegokolwiek w tej dziedzinie przekracza możliwości organizacji społecznej.

Władze muszą wiedzieć, że Związek Sybiraków oczekuje od nich woli politycznej zajęcia się tym trudnym problemem. Związek ufa, iż podejmą one tę sprawę, właściwie ważąc czas i możliwości. Dziś istnieje szczególna okoliczność, która sprzyja tej inicjatywie. Jest nią zadłużenie Polski wobec ZSRR. Sięga ono miliardów rubli. Postulujemy obliczanie należności dla obywateli polskich represjonowanych w ZSRR i ich rodzin i zmniejszenia o łączną sumę tych należności, zadłużenia Polski wobec ZSRR. Związkowi Radzieckiemu byłoby to na rękę, gdyż na progu *pierestrojki* walczy z trudnościami także politycznymi. Z kolei anulowanie, bądź znaczne zmniejszenie zadłużenia Polski wobec ZSRR umożliwi władzom polskim wypłatę odszkodowań obywatelom polskim represjonowanym w Związku Radzieckim. Ewentualna nadwyżka należności z tytułu pracy niewolniczej oraz odszkodowań dla rodzin tych, którzy nie wrócili - bo przecież bardzo prawdopodobne, że rzetelne obliczenia nadwyżkę taką ujawnią - byłoby tematem odrębnych negocjacji, które by ustaliły sposób i formę zwrotu tej sumy stronie polskiej. Oczywiście wyniki wszystkich tych negocjacji musiałyby być podane do wiadomości publicznej.

XI

Osobna sprawa to kontakt z Sybirakami, którzy przebywają w ZSRR. I oni nie wyjechali tam dobrowolnie, lecz pozostali na ziemi swych przodków, i na dawnych terenach wschodnich Rzeczypospolitej, wrócili na nią po zsyłce, bądź pozostali na terenach ZSRR, w miejscach, gdzie pozwolono im się osiedlić. Lata płynęły, przyjęli los, jaki zgotowały im czasy, które rozproszyły Polaków po Wschodzie i Zachodzie.

Docierały do nas informacje o walce Polaków w ZSRR o prawo wyjazdu, o zapraszanie rodzin z Polski, o prawo do polskiej szkoły i polskiej książki, do religii i języka.

Ostatnio na tym obrazie zaczęły zaznaczać się jaśniejsze barwy. Zbudowano kilka kościołów, powstało trochę szkół z językiem polskim, zaczął się ruch turystyczny w obie strony. Wizyta w ZSRR księdza kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski, a później ks. bpa Jerzego Dąbrowskiego są zapowiedzią zmian na lepsze.

I w tej dziedzinie musi trwać w kraju praca mająca na celu pomoc Polakom żyjącym w ZSRR w zachowaniu ich polskości, ich wiary. Zbiera się i wysyła książki, modlitewniki, podręczniki szkolne itp. Związek Sybiraków winien pracę tę uczynić bardziej skuteczną i bardziej skoordynowaną społecznie. Zadanie naszego Związku, który sięga swymi celami w przyszłość i wierzy w nową erę trudnych dotychczas stosunków między Polską a ZSRR - polega więc także na tym, by tej szacowanej na 2 miliony grupie Polaków, żyjących w Związku Radzieckim, skutecznie dopomóc, by stała się ona przyczółkiem przyszłości, zbliżenia, a nie podziału.

XII

Zapewne i oni przyjmą z zadowoleniem wiadomość o powstaniu Związku Sybiraków w Polsce. Będziemy zabiegać o współpracę z nimi oraz nawiązanie i zacieśnienie wzajemnych kontaktów w ramach naszych zadań i celów statutowych. Będziemy starali się ofiarować im wszystko, co w naszej mocy, by podtrzymać polskość, która przetrwała w ich sercach i winna przyczynić się do zwycięstwa miłości nad nienawiścią.

Nie możemy być nieobecni w życiu, oddzieleni od niego martyrologią, która rozrzuciła nas po wszystkich kontynentach i naznaczyła piętnem cierpienia, odbierającego siłę. Tę siłę odzyskujemy z wiary w dobro, które oczyszcza świat i pozwala w nim żyć czynnie i szlachetnie.

Nie chcemy - wy, Sybiracy tam i my, Sybiracy tu - trwać w paraliżującej aktywność rozpaczy. Pragniemy spłacać dług Opatrzności, podejmując trud codziennej pracy, mającej na celu wychowanie młodych, opiekę nad niesprawnymi i ułomnymi. Musimy przezwyciężyć „kompleks Kołymy". Związek ma swym członkom w tym pomóc. Bo siła czynu, na który zdobędziemy się, będzie dopiero przekroczeniem bram więzienia, w którym chciano zamknąć także nasze sumienia, nasze myśli i naszą wolę życia.

XIII

Jesteśmy wspólnotą ludzi niedoli, wspólnotą pamięci. Ale żyjemy. Ale wróciliśmy. Ale od kilku dziesiątków lat trwamy. I wiele dokonaliśmy. Założyliśmy rodziny, zdobyliśmy zawód, w miarę naszych możliwości służyliśmy dobru wspólnemu. Jesteśmy przecież. Ale też niesiemy w sobie pamięć tych, co nie wrócili, co zmarli. Pamiętamy ich cierpienie, to ostatnie, te straszne chwile ich agonii. Ból i tęsknota pogłębiały samotność ich śmierci.

Nie zapomina się tych, z którymi dzieliło się kąt w wagonie w czasie tygodni podróży na wschód, czy pryczę w ciasnym baraku. Tych z którymi o głodzie, nędzy i zimnie pracowało się przy wyrębie lasów lub w kopalni.

Jesteśmy wspólnotą świadectwa Polaków, ofiar prześladowań, okrutnego traktowania, pobytu na nieludzkiej ziemi wśród nieludzkich ludzi. Ale pamiętamy i o tym, że gdy wychodziło się poza obóz, poza aparat represji i ucisku, spotykało się ludzi, tak jak my udręczonych, ale przecież życzliwych, braterskich, solidarnych z nami w udręczeniu, w poczuciu beznadziejności, w grozie życia bez widoków na koniec cierpień.

Jesteśmy z tych, co znaleźli się na ziemi, na której zginęło od strzału w tył głowy kilkanaście tysięcy oficerów polskich, wziętych do niewoli w roku 1939 i wywiezionych do obozów na terenie ZSRR. Jesteśmy z tych, których uznano za szczególnie groźnych dla planów podboju Polski i sprowadzenia jej do pojęcia geograficznego, do terytorium bez narodu, a jedynie z ludnością wcieloną do imperium stalinowskiego. Dla nas granica między życiem a śmiercią była cienka i pozbawiona zrozumiałej logiki.

Jesteśmy wspólnotą, która pod presją życia na granicy wytrzymałości, miała być rozbita i dopiero wówczas - już nie jako zwarta i świadoma część społeczeństwa, ale udręczone i zdezintegrowane jednostki - wrócić do kraju, który już miał nie być Polską. Tak było w latach 1939/41. Inaczej nieco to wyglądało począwszy od 1944 roku, gdy ponownie wywożono nas na Wschód. Wtedy, sposób traktowania nas był trochę łagodniejszy. Nie chodziło bowiem o to, by pozbawić Polskę narodu, ale o to, by narodowi uniemożliwić stawianie oporu władzy, narzuconej obcą siłą. Zamiast poparcia społecznego, miało jej wystarczyć poparcie Stalina. Tych, którzy uważali inaczej - przede wszystkim żołnierzy AK - czekały represje i deportacje.

XIV

Co jednak począć z tą tradycją wyciszaną, wykreślaną z pamięci, pomijaną milczeniem przez 45 lat? Co zrobić z faktem, że jeszcze żyje część tych ludzi, którzy tam byli i że żyją rodziny tych, którzy tam zginęli, zamordowani bez sądu, a to tylko, że byli świadomymi Polakami, z racji ich wykształcenia, pozycji czy cenzusu obywatelskiego, zawodowego, oficerskiego, urzędniczego?

Na pewno nie wolno sprzeniewierzyć się tej tradycji. Tradycja ta bowiem to depozyt wartości, który trzeba umieścić w panteonie polskich losów, po to, by ten okrutny czas nie powtórzył się już nigdy więcej. Na tym polega aktualny sens naszej martyrologii. Nie wybraliśmy jej dobrowolnie dla ciernistej chwały. Narzucono ją narodowi. On zaś ją przyjął, bo nie chciał kapitulować i nie godził się na zdradę ideałów, które w rezultacie stały się ostatnim szańcem obrony sprawy polskiej.

Nie chcemy zatruwać sobie duszy pamięcią doznanej krzywdy i spowijać przyszłości cieniem tragedii. Nie chcemy być kombatantami krzywdy, nie chcemy, by tylko ona nas zespalała. Ale w naszym doświadczeniu tkwi przestroga, która wskazuje drogi samoobrony. Polegają one na izolacji przestępców, kalających imię narodów; pod ich sztandarami tropiono i zabijano synów innych narodów, zaangażowanych w obronę własnej ojczyzny, kultury, języka. Bat nadzorców miał prześladowanych pozbawić siły, na której opierała się wola narodów i ich walka o to, by mogły żyć w zgodzie z własną historią, własnym obyczajem, własną tradycją.

XV

Cóż więc jest zadaniem Związku? Jest nim wierność wartościom, uzyskanym przez nas w próbie charakterów, przez którą przeszliśmy, wierność zapewniającą, że w każdym miejscu i w każdym czasie służyć będą one człowiekowi. Ale nie ma epoki bez dramatów, a na pewno epoki wolnej od prób walki o wolność i cywilizacyjne nadążanie za resztą świata, prób wymagających mocnych charakterów. Współczesna wierność ideałom, to nadal zachowanie w każdych okolicznościach godności ludzkiej, chrześcijańskiej, polskiej. Godności, której dzisiejszym imieniem nie jest zdolność cierpienia, ale zdolność do tworzenia. Wartości fundamentalne pozostają niezmienione. Ale również trzeba znaleźć miejsce dla tych zmiennych, które przynoszą nowoczesność i wzrost kwalifikacji, rozwój kultury pracy, obecność w świecie, zdolność rządzenia się i gospodarowania.

Może wreszcie nadszedł czas, że nasz Związek będzie w stanie zaakceptować słowa Mieczysława Jastruna, który przed wojną napisał książkę pod tytułem „Sybir bez przekleństw". Wtedy słowa te wypowiedziane zostały przedwcześnie. Ale dziś nasz Związek rości sobie prawo do takiej nobilitacji patriotyzmu polskiego, by przekaz prawdy nie kierował uczuć i myśli młodych na martyrologiczne bezdroża.

Nas nikt nie zaagituje, nawet najlepszą propagandą. Ale ważniejsze jest, by nie uznano nas za takich, którzy żądają jedynie litości i współczucia dla siebie i swoich przeżyć. Wszyscy winni rozumieć, że pragniemy skoncentrować się przede wszystkim na tym, co jeszcze trzeba zrobić, by się to zło nigdy nie powtórzyło. By nikogo nie zmuszano do katorżniczej pracy i powolnego konania na nieludzkiej ziemi. Wiemy też, że po Stalinie jeszcze Chruszczow, który rozpoczął destalinizację, wywiózł na Wschód dziesiątki tysięcy Węgrów. I nie zapominajmy, że ciągle są tacy, którzy uważają, że lepiej - w jakikolwiek sposób - pozbawić kraj najlepszych, jeśli mają oni aspiracje nie mieszczące się w monopolu władzy, który zawsze grozi, że stalinowskie metody mogą być jeszcze powtórzone.

XVI

Sybiraczki! Sybiracy! Czy chcecie mieć swój Związek? Czy macie odwagę mieć swój Związek? Jeśli tak, organizujcie koła i oddziały wojewódzkie. Ale pamiętajcie o celach, które zapisane są w Statucie. Trzeba je wypełnić konkretną treścią. Od spotkań towarzyskich, od których zacznie się społeczny kontakt, przez pracę gromadzenia dokumentów, relacji i pamiątek, aż do konkretnych form pomocy, udzielanej osobom mieszkającym najbliżej i tym mieszkającym daleko, a potrzebującym wsparcia, bądź pośrednio, przez wyjednywanie odpowiednich decyzji władz. Wymaga to inicjatywy na rzecz uzyskania przez Związek miejsca w strukturze opiekuńczej państwa, obejmującej *de iure* wszystkich represjonowanych i potrzebujących pomocy.

Różnie się ułożyły losy Sybiraków tam, na ziemi radzieckiej, jak i tu, po powrocie do kraju. Wielu po powrocie do Polski znów trafiło do więzień. Tam wszyscy byli równi. Potem drogi się zróżnicowały. Ale karta wspólnego losu została. I ona jest legitymacją Związku. Związek nie ma jednolitych poglądów w sprawach, którymi się nie zajmuje. Czuwa jedynie nad odpowiedzialnością poczynań swych członków, gdy występują w jego imieniu.

Razem musimy strzec poczucia polskiej godności i polskiego honoru. Tak było wówczas, na zesłaniu, tak powinno być obecnie. Dlatego wierzymy, że nasz Związek stanie się cenną wartością w życiu narodu i w życiu rodaków w kraju i rodaków poza jego granicami.

Anielstwo

(Dokończenie ze str. 3)

nej krainy marzeń; doczekano się — II Rzeczypospolitej. Dziś wielkie sukcesy międzywojnia przysłaniają nam prawdę o powszechnej i dotkliwej frustracji niedoskonałością Polski w latach dwudziestych.

W roku 1920 były legionista i peowiak, podporucznik Władysław Broniewski, ogniem swych karabinów maszynowych gromił bolszewików tak skutecznie, że odznaczony został Srebrnym Krzyżem Ordera Wojennego Virtuti Militari i czterokrotnie Krzyżem Walecznych; trzy lata później, zrażony do rzeczywistości, trafił pod skrzydła komunistów. Nie był to przypadek wyjątkowy. Lata rozczarowań wyidealizowaną wcześniej Polską były czasem żniw dla demagogów i manipulantów.

Powtórzenie się tamtej sytuacji byłoby bardzo niebezpieczne. Na proste prawdy komunizmu jesteśmy już uodpornieni, pozostało jednak jeszcze trochę "izmów," których nie zdążyliśmy do końca spróbować.

Powszechnemu zapatrzeniu na zachodnioeuropejskie standardy cywilizacyjne i żądaniu równania do nich nie towarzyszy jakoś dostrzeganie tamtejszych instytucji i mechanizmów społecznych. W normalnych demokratycznych państwach można napić się wódki i zostać przesłuchanym przez agenta policji politycznej. Normalne demokratyczne państwa eksportują broń, gdy to się z rozmaitych — nie tylko finansowych — powodów opłaca i mają nawet, o zgrozo swoich szpiegów gdzie tylko się da.

Właśnie obywatele, którzy czują, że państwo jest wreszcie ich, winni to zrozumieć i zacząć wreszcie rozumować także kategoriami interesu państwowego. Walczyliśmy przecież nie o Polskę uskrzydloną, lecz o Polskę normalną.

Włodzimierz Kalicki

INWALIDZI BEZ RENT

GWIAZDKA DLA INWALIDY POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH

DRODZY RODACY — OPIEKUNOWIE NASI !

Kiedy we wrześniu 1939 roku runęła na Polskę nawała hitlerowskiej przemocy — Naród nasz był pierwszym, który stawił zbrojny opór i nie uląkł się nieludzkiego najeźdźcy! Samotna walka żołnierzy polskich była wezwaniem dla innych narodów a jej echo obudziło świat z letargu. Ale przegranie bitwy wrześniowej nie załamało ducha bohaterskich obrońców Ojczyzny! Ci co ocaleli przed zagładą, przedostali się na Zachód i podjęli dalej walkę, łącząc się na lądzie, w powietrzu i na morzu z żołnierzami sprzymierzonych narodów. Inni pozostali w Polsce, utworzyli wspólnie z ludnością cywilną Armię Krajową i rozpoczęli stawiać zacięty opór, który przyniósł okupantowi wiele strat!

Żołnierze polscy walczyli przez pięć i pół roku — 2194 strasznych dni! Każdego dnia dawali przykład odwagi i poświęcenia, hartu ducha i miłości Ojczyzny! I każdego dnia ginęli i odnosili rany...

Jako jedyni spośród Aliantów t y l k o Polacy walczyli od pierwszego do ostatniego dnia II-ej Wojny Światowej! I jako j e d y n i spośród wszystkich biorących w tej wojnie udział — polscy żołnierze-inwalidzi nie otrzymali przysługującego im zaopatrzenia rentalnego i dziś żyją z łaski niemieckiej opieki społecznej!... Jakiż to gorzki chleb i tragiczny los! W nagrodę za swe poświęcenie — zostali zapomnieni!!!

Minęło już **50** lat od pamiętnego Września! Wielu żołnierzy-inwalidów odeszło od nas na wieczną służbę. Ale wielu żyje jeszcze — i od Was, Bracia, oczekuje pomocy. Do kogo bowiem mają się oni zwrócić, skoro sami leżą w niemieckich szpitalach lub samotnie żyją między obcymi i tylko nasz Związek opiekuje się nimi! Oni wierzą w Waszą pamięć i Wasze serce!

W imieniu swych podopiecznych — polskich żołnierzy-inwalidów żyjących w Niemczech — zwracamy się dorocznym zwyczajem do Was wszystkich, Drodzy Rodacy! Weźcie udział w zbiórce na GWIAZDKĘ DLA INWALIDY PSZ! Spełnijcie przykazanie miłości bliźniego w myśl pięknej tradycji. Niech Wasze polskie sumienie samo określi wysokość Waszej ofiary!

Nasze najlepsze życzenia będą towarzyszyć Wam i Waszym Rodzinom w Święty Wieczór Wigilijny!

Siedziba Związku:

Kiebitzstrasse 2 b/r.
2000 HABMURG 76 — BR Deutschland
Telefon: 040 / 25 96 34

POLSKI ZWIĄZEK INWALIDÓW WOJENNYCH W NIEMCZECH
Stowarzyszenie zarejestrowane (e.V.)

****

Ofiary na GWIAZDKĘ DLA INWALIDY PSZ składać można przez Koła ZIW PSZ na listy zbiorkowe lub przesyłać bezpośrednio do Polskiego Związku Inwalidów Wojennych — **2000 Hamburg 76, Kiebitzstrasse 2 b,** względnie wpłacać na konto **Postscheckamt München Nr. 19 30 28 — 805** albo **Postscheckamt Hamburg Nr. 21 19 96 — 207.**

Przy wypełnianiu przekazu prosimy zwrócić uwagę na numery naszych kont: **Mchn 19 30 28 — 805, Hmb 21 19 96 — 207,** gdyż **tylko wpłaty na wymienione konta są właściwe dla ofiar na GWIAZDKĘ DLA INWALIDY PSZ w Niemczech.**

Ofiary z zagranicy prosimy przekazywać przy pomocy Money Order, czekiem w liście poleconym, lub wpłacać na: **Bayerische Vereinsbank Hamburg, konto 23 05 437.**

W USA na adres upoważnionego kolektora: **Mr. Józef TRYBUŁA ● 4941 Northcote Av. 2 Fl. ● EAST CHICAGO, Ind: 46312 ● USA.**

Apel komitetu ratowania kościoła NMPA

Celem komitetu jet zebranie pieniądzy na ratowanie kościoła Najświętszej Maryi Panny Anielskiej, który jest zwierciadłem kultury polskiej i wkładu polskiego do kultury amerykańskiej.

Parafia zwana popularnie Marianowo została założona 90 lat temu przez polskich emigrantów i ich dzieci. Dzisiejszy piękny kościół zbudowany został 70 lat temu przez ks. Gordona z zakonu Zmartwychwstańców w stylu wczesnego rzymskiego renesansu. Jest jedynym kościołem zbudowanym w tym stylu w Chicago.

Przy kościele zbudowana została szkoła, która funkcjonuje do dziś, przedszkole dla dzieci i zakon dla sióstr. Kościół ulokowany jest przy autostradzie Kennedy Expy, która prowadzi z lotniska O'Hare do śródmieścia. Dzielnica, gdzie majestatycznie ponad skromnymi budynkami wznosi się kościół jest starą, ale napływ młodych zamożnych profesjonalistów zmienia jej charakter i oblicze. Odnawia się stare domy i buduje nowe. Każdy kto przejeżdża autostradą wie, że Marianowo to polski kościół.

Praca ratowania kościoła jest bardzo trudna. Nie tylko odgrywają tu trudności względy finansowe, ale pewne grupy amerykańskiego społeczeństwa, które by chciały zrównać z ziemią to co jest polskie. Dlatego trzeba walczyć z tymi, którzy są do nas źle nastawieni.

Ten piękny i historyczny kościół, który został zbudowany wysiłkiem naszych przodków jest już zamknięty od stycznia 1988 roku i skazany na zburzenie. Dzięki naszym protestom i pewnym wpływom papieża Jana Pawła II w maju tego roku kardynał Bernardin wyznaczył termin do 30 stycznia 1990 roku do zebrania takiej sumy pieniędzy, aby przeprowadzić jak najpotrzebniejsze naprawy. Suma jaką mamy zebrać do tego czasu to $1,280,000. Kardynał też wyznaczył ks. biskupa Abramowicza do pomocy w tym przedsięwzięciu. Koszty poączone z naprawą kościoła są olbrzymie.

Według kosztorysu przygotowanego przez firmę Holabird & Root kompletna naprawa kościoła wynosić będzie $4,100,000 rozdzielona na trzy fazy. Pierwsza faza w której przewidziano najpoważniejsze naprawy m.in. naprawą kopuły kościoła, dachu, dzwonnic i podziemia ma wynosić $1,700,000.

Kardynał Bernardyn obiecał $420,000 na ten cel pod warunkiem, że my zbierzemy $1,280,000. Do tej pory zebraliśmy $600,000, pozostaje jeszcze do zebrania $680,000. Przypuszczamy, że do końca terminu zbierzemy jeszcze około $200,000, będzie brakowało jeszcze $500,000.

Kardynał Bernardin nie ma żadnych skłonności do prowadzenia z nami pertraktacji. Wręcz przeciwnie, zburzenie kościoła i sprzedanie ziemi oraz zabytków przyniosłoby Archidiecezji około $5 mln. Walka o uratowanie kościoła jest więc zacięta a czas bardzo krótki.

Ks. biskup A. Abramowicz jako najstarszy biskup polskiego pochodzenia Archidiecezji chicagoskiej popiera projekt ratowania kościoła i pracuje z nami ciężko nad zbieraniem funduszów. Jeśli nie zdołamy uratować kościoła będzie to dla nas całkowita kompromitacja. Jak możemy ratować Polskę, kiedy nie możemy uratować jednego kościoła. Musimy jak najprędzej zebrać potrzebne pieniądze, naprawy muszą być rozpoczęte a kościół otwarty dla polskiego społeczeństwa.

Jane I. Kulibaba—wiceprezeska Komitetu ratowania kościoła NMPA

Podręczny Zestaw Biblioteczki Webstera

Słownik—Słownik Ortograficzny—Słownik Synomimów i Antonimów—Zasady Gramatyki—Informator

THE NEW WEBSTER'S Deluxe Desk Reference Library

- DICTIONARY—40,000 entries defined clearly, tables of square roots, weights and measures;
- SPELLING DICTIONARY—40,000 words correctly spelled for quick and easy reference;
- THESAURUS—Over 57,000 synonyms and antonyms, in an easy dictionary sequence;
- THE GRAMMAR GUIDE—A quick handy easy-to-use reference guide to grammar, correct usage and punctuation;
- THE FINGERTIP FACTFINDER—Excellent for office, home and personal use. Covers topics of letter writing, forms of address and abbreviations.

CENA $15.00 plus $1.50 (koszt przesyłki)

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646

Zamawiam.....zestawów The New Webster's Deluxe Desk Reference Library po $16.50 za zestaw.

Załączam czek lub Money Order na sumę .....

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto Stan Kod Pocztowy

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książek nie wysyłamy

Zebranie Klubu parafii Jadowniki Mokre

Zebranie Klubu par. Jadowniki Mokre odbędzie się 10 grudnia o godz. 2:30 p.p. w sali ZKP 5835 W. Diversey. **Eugeniusz Nowak**-prez.
Alina Dec-sekr.

Posiedzenie i wybory zarządu Korpusu Pomocniczego Pań

Korpus, Pomocniczy Pań, przy Placówce 141 S.W.A.P. w Chicago zawiadamia że posiedzenie oraz wybory nowego zarządu na rok 1989/90 odbędzie się w niedzielę dnia 10 grudnia o godzinie 1:30 po poł. W sali 3622 W. Wolfram St. Koleżanki członkinie są proszone o punktualne przybycie. Mamy ważne sprawy do załatwienia.

Po posiedzeniu oraz wyborach, będzie zaprzysiężenie Nowego Zarządu. Będzie podane ciasto i kawa.
M.Zembrzuska-prez.
A.Kokot-sek.

Pielgrzymka do Ojców Salwatorianów

Klub Marynarski Morskie Oko urządza pielgrzymkę do Ojców Salwatorianów na Opłatek w niedzielę 10-go grudnia. Rezerwacji należy dokonać u Mary Ann Białek, tel. 434-1388 **Mary Ann Białek**—koresp.

Wizyta św. Mikołaja w bibliotece Portage-Cragin

Biblioteka Portage-Cragin zaprasza dzieci w wieku od 4 do 12 lat na spotkanie z polskim św. Mikołajem, w środę, 6 grudnia, o godzinie 7 wieczorem.

Zespół Orlęta pod kierownictwem Konstantego Siemaszko przywita św. Mikołaja modlitwą, kolędami, wierszami i tańcami. Wstęp bezpłatny, ale tylko za okazaniem biletu. Ilość miejsc ograniczona.

Po bilety należy zgłaszać się osobiście do biblioteki Portage-Cragin, 5110 W. Belmont Ave. Po bliższe informacje proszę dzwonić: 736-2577.
H. Ziołkowska

Komunikat Skarbu Narodowego i Kom. Obywatelskiego

Powiadamiamy, że miesięczne zebranie Komitetu Skarbu Narodowego R.P. na stan Illinois odbędzie się w piątek, 8 grudnia, o godz. 7:30 wiecz., w domu Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Pk. Rd., Chicago.

Powiadamiamy również, że w tym samym dniu i w tym samym lokalu o godz. 8 wiecz. odbędzie się zebranie Komitetu Obywatelskiego.

Prosimy wszystkich przedstawicieli organizacji, wchodzących do obu komitetów o liczny udział i punktualne przybycie na godz. 7:30 wiecz.

Stanisław Jaworski, prezes

Prasa polonijna wobec zmian w Polsce

Wieczór dyskusyjny u Akademików

Polski Związek Akademików zaprasza na wieczór dyskusyjny, który odbędzie się w sobotę, 9 grudnia 1989 roku o godz. 7 wiecz. w sali Kongresu Polonii Amerykańskiej, Wydział na Stan Illinois, 5844 N. Milwaukee Ave.

W ostatnich czasach w całym świecie zachodzą daleko idące zmiany. Szczególnie są one zauważalne w krajach Europy środkowo-wschodniej. Czy prasa polonijna, która jeszcze do niedawna pisała "reżym" (a nie rząd) i "PRL" (zamiast — Polska), nadąża za tymi zmianami? Jaka powinna być rola prasy polonijnej wobec nowej sytuacji w Polsce?

Na temat ten oraz innych kontrowersyjnych zagadnień, mówić będą w czasie wieczoru dyskusyjnego u Akademików: Ewa Jończyk-Ziomecka, redaktor naczelny Dziennika Polskiego w Detroit; Krzysztof Kasprzyk, redaktor naczelny dwutygodnika "Kurier"; Elżbieta Ślosarska, chicagowska korespondentka nowojorskiego "Nowego Dziennika" i Andrzej Azarjew, redaktor dwutygodnika "Naród Polski" (organ ZPRKA).

Akademicy serdecznie zapraszają na to ciekawie zapowiadające się spotkanie. Po programie — część towarzyska.

Zebranie wyborcze Klubu Wola Przemykowska

Zarząd Klubu Wola Przemykowska zaprasza wszystkich swoich członków na zebranie wyborcze, które odbędzie się w niedzielę, 10 grudnia, o godzinie 2:30 po poł., w sali ZKP, przy 5835 W. Diversey.

Józef Babicz, prezes

Zebranie Grupy 126 Związku Polek w Ameryce

Tow. Polki Nadwiślańskie, Gr. 126 ZPwA odbędzie swoje roczne wyborcze posiedzenie w niedzielę, 10 grudnia o 1 po południu, w sali Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave. Prosimy o przybycie.
Józefa Śmietana — prez.

Zebranie Stow. Parafii Gręboszów

Zebranie Stow. Parafii Gręboszów odbędzie się w niedzielę 10 grudnia o godz. 4 po poł. w sali Placówki 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd. Będzie to zebranie sprawozdawczo — wyborcze, dlatego obecność wszystkich członków jest obowiązkowa.
W. Gala—prezes
A. Bratko—sekr. prot.

Wybory w Pl. 5-tej S.W.A.P.

W piątek, dnia 8 grudnia b.r. odbędzie się zebranie członków Placówki, w domu K.P.A., 5844 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 10 rano. Na zebraniu zostanie wybrany nowy zarząd oraz komitet obchodu 70-lecia istnienia Placówki. Po zebraniu żołnierskie przyjęcie. Obecność kolegów jest konieczna.
B. Pilarczyk-komendant
S. Pyka-adiutant

Z ŻYCIA ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO

Posiedzenie Towarzystwa Króla B. Chrobrego

Posiedzenie Towarzystwa Króla Bolesława Chrobrego, Grupa 1971 ZNP odbędzie się 10 grudnia, o godzinie 2 po południu.

Na posiedzeniu zostaną wybrani delegaci do Gminyl 87 i 13 Okręgu na nadchodzący rok.

Posiedzenie odbędzie się w sali Woźniaka, 2530 S. Blue Island Ave.

Sekretarz finansowy będzie urzędował już od godziny 1 po poł., będzie zbierał składki.

E. Lipski — prezes
E. J. Klimek — sekr. fin.

Zabawa świąteczna Stow. Dobroczynności

Posiedzenie Stow. Dobroczynności, przy Z.N.P. połączone z zabawą świąteczną, odbędzie się we wtorek 12-go grudnia, w sali Domu Młodzieży Okręgu 13 Z.N.P. pnr. 6038 N. Cicero Ave. Kolacja będzie podana o godzinie 6:30 wieczorem. Goście z donacją $10.00 mile widziani. Po rezerwacje prosimy dzwonić do biura wice-prezeski Z.N.P. p. Heleny Szymanowicz 286-0500.
H.Szymanowicz-prez.
M.Filar-sek.prot.

Roczne posiedzenie Grupy 1577 ZNP

Roczne i wyborcze posiedzenie Grupy 1577 ZNP odbędzie się w niedzielę, 10 grudnia w sali Placówki 2 SWAP pod adresem 4800 S. Wood Str.

Prosi się o obecność wszystkich członków, ponieważ będzie to ważne zebranie oraz wybory zarządu na rok 1990.

Zebranie rozpocznie się o godzinie 1 po południu, a sekretarka finansowa urzędować będzie już od 12:30 po południu.

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku przesyłamy wszystkim członkom serdeczne życzenia.
J. Gierlasiński—prezes
J. Kokoszka—serk. prot.

Posiedzenie wyborcze Tow. K. Rozmarka Gr. 2993 Z.N.P.

W drugą niedzielę tj. 10-go grudnia odbędą się wybory zarządu Gr. 2993 ZNP w siedzibie KPA 5844 N. Milwaukee Ave. o godz. 2-ej po poł. Prosimy wszystkich członków o przybycie. Opłaty z tytułu należności do Zw. Nar. Pol. będą pobierane już od godz. 1-ej. Również nowo przybyli pragnący wstąpić w szeregi naszego Towarzystwa mogą w tym dniu pobrać aplikacje członkowskie a reprezentant ubezpieczeniowy wiceprez. Józef Sikora z przyjemnością do ZNP zapisze. Obecnie Zw. Nar. Pol. posiada bardzo korzystne plany dla małoletnich, chcących skorzystać z tzw. ubezpieczenia edukacyjnego. Po prostu jest ubezpieczenie oszczędnościowe pozwalające opłacać studia swego dziecka w przyszłości. W tej i wyłącznie sprawie rodzice dbający o wykształcenie swoich pociech, winni skontaktować się z głównym biurem ZNP telefonując do działu ubezpieczenia edukacyjnego na tel.: 286-0500 lub tel.: p. J. Sikory 486-3736. Bądź członkiem Zw. Nar. Polskiego! Za zarząd:
W.Rozmarek-prez.
J.Kulibaba-sekr.

Komunikat Rycerzy Niepokalanej

8 grudnia — Święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.

W najbliższą niedzielę, 10 grudnia 1989 roku — na zaproszenie ks. proboszcza Józefa Szablewskiego oraz księdza Bronisława Janika, wicedyrektora duszpasterstwa polonijnego, Rycerze Niepokalanej będą obchodzić uroczyście ich patronalne święto, w kościele św. Jakuba, pnr 5730 W. Fullerton Ave., w Chicago, podczas polskiej sumy, o godzinie 10:30 przed poł.

W programie przewidziane jest poświęcenie figury Matki Bożej Niepokalanej.

W czasie Mszy św. Rycerze Niepokalanej wykonają liturgiczny śpiew i czytania oraz pieśni na cześć Niepokalanej. Ponowią też akt zawierzenia ich Najświętszej Patronce.

Zarówno księża, jak i Rycerze Maryi zapraszają bardzo serdecznie wszystkich rodaków na tę piękną uroczystość. **Maria Kubel**—dyr.

Wigilia Bożego Narodzenia Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP

Wydział Kobiet, Okręgu 13 ZNP, urządza "Wigilię" połączoną z okolicznościowym programem, na który zapraszamy panie Wydziałowe wraz z rodziną oraz przyjaciół; Wigilia odbędzie się w czwartek 7 grudnia, w sali Domu Młodzieży Okręgu 13 ZNP, 6038 N. Cicero Ave. Początek o godzinie 7:00 wieczorem.

Zapraszamy też Prezesów Gmin jak i Grup. Mamy nadzieję, że się spotykamy aby razem obchodzić tak wielką uroczystość jak Wigilia Bożego Narodzenia, gdzie będziemy mogli spędzić miłe chwile w gronie przyjaciół. Donacja $9.00 od gości.

Prosimy robić rezerwacje do sekretarki S. Kaldus przed dniem 5 grudnia, telefon 237-4216. Do miłego spotkania.
Halina Wojnar — komisarka
Stanisława Kaldus — sekr.

Wybory i gwiazdka w tow. Solidarity, grupa 3241 ZNP

Zarząd tow. Solidarity, gr. 3241 PNA, uprzejmie powiadamia, że starym zwyczajem, urządza dla dziatwy należącej do naszej grupy Gwiazdkę połączoną z wyborami urzędników w dniu 10-go grudnia 1989 r., niedziela, o godz. 1:30 po południu w pięknej sali Oaza pod adresem 1250 N. Milwaukee Ave., Chicago.

Po części oficjalnej podany będzie wspaniały, jak zawsze, obiad, a potem wiele niespodzianek, ze św. Mikołajem włącznie.
K. Walaszek-prezes
S. Pilch-organizator

Posiedzenie Gminy 39

Posiedzenie Gminy 39 odbędzie się w środę dnia 6 grudnia o godzinie 7:30 wieczorem w sali Knights Banquet Hall, 5917 S. Pulaski.

Prosimy wszystkich delegatów o liczny udział ponieważ jest wiele ważnych spraw do omówienia, będzie również loteria fantowa. Po posiedzeniu kawa i ciastka.
Frank Goryl—prezes
Walter Krzystofiak—sekr.

Tow. im. R. Dmowskiego, Gr. 127 Z.N.P.

Wyborcze zebranie odbędzie się w piątek, dnia 8 grudnia b.r. w Domu Wydź. K.P.A., 5844 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 7:30 wiecz. Ponieważ odbędą się wybory nowego Zarządu apelujemy o liczne i punktualne przybycie aby wysłuchać sprawozdań ustępujących urzędników, dokonać wyboru nowych oraz omówić plan pracy dla nowego Zarządu.
H. Wasilewski-prezes
S. Pyka-sekretarz

Zebranie Wyborcze Grupy 2475 ZNP

Alliance Society Grupa 2475 ZNP serdecznie zaprasza na swoje posiedzenie wyborcze we wtorek, 5-go grudnia o godz. 7:30 wieczorem w sali Moskal's Catering, 5639 N. Milwaukee Ave.

Ze względu na ważność omawianych spraw związanych ze zbliżającą się imprezą gwiazdkową, prosimy członków o jak najliczniejsze przybycie.
Charles Bojkowski—prezes
Helen Dudek—sekr. fin

Oglądajcie Kronikę Polonijną

CDN

Program przedstawiający życie organizacyjne i twórcze Polonii, ciekawych ludzi i wydarzenia. Kronika CDN jest realizowana przy współpracy Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Kanał 25 Sobota 4:00-4:30 PM
Poniedziałek 10:00-10:30 PM

PROGRAM

POLVISION

WTOREK—ŚRODA

Pierwsza godzina programu:
- "Okienko Pankracego"—program dla dzieci.
- "Ślady"—filmu dokumentalny Andrzej Brzozowskiego o zabytkach kultury żydowskiej w Polsce

Druga godzina programu:
- "Ostatni z Jagiellonów"—serial telewizyjny o Zygmuncie Auguście, odcinek 2

Trzecia godzina programu:
- "Mówię do ciebie po latach milczenia"—poezja Czesława Miłosza

Czesi za powołaniem własnego niekomunistycznego rządu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Aktywista Forum, Vaclav Maly poinformował uczestników wiecu o planie sporządzenia listy kandydatów wspólnie z ruchem o nazwie Społeczeństwo Przeciw Przemocy do udziału w wolnych wyborach. Wybory takie mogą być zrealizowane — mówił Maly — tylko przy współpracy całej opozycji.

Działacze Forum spotkają się z premierem Adamecem po jego powrocie z konferencji państw Paktu Warszawskiego w Moskwie, by wywrzeć nacisk na zmianę składu gabinetu. Rzecznik tej organizacji, Jiri Dienstbier wyjaśnia, iż rezygnacja całego rządu oznaczałaby kryzys konstytucyjny. W rezultacie, zgodnie z przestarzałym prawem, należałoby ogłosić powszechne wybory. W ten sposób, przy istniejącej ordynacji wyborczej opozycja nie odniosłaby zysków. Dlatego też lepszą alternatywą wydaje się nie dopuszczenie do rezygnacji gabinetu, lecz wywarcie nacisków na ustąpienie jego poszczególnych członków. Pozostali mają opracowywać demokratyczne prawo wyborcze i odegrać rolę jako ogniwo budujące podstawy do prawdziwej demokracji.

Forum Obywatelskie najwyraźniej odeszło już od działania jako platforma koordynacyjna grup opozycyjnych bez podejmowania własnych akcji politycznych. Działacz organizacji, Sasa Vondra zapowiedział przystąpienie Forum do wyborów jako zorganizowana siła, reprezentująca wszystkie sektory społeczeństwa. Kandydaci mają być wyłonieni z polecenia różnorodnych ugrupowań. Forum domaga się przeprowadzenia wolnych wyborów w lipcu przyszłego roku. (eg)

Pomnik ofiar Stalina

Berlin Wschodni (Reuter) — Wschodnioniemieccy artyści chcą wznieść w śródmieściu Berlina Wschodniego monument poświęcony pamięci ofiar Stalina. Organ partii Chrześcijańsko-Demokratycznej "Neue Zeit" informuje, że z propozycją taką wystąpili komunistyczni artyści, którzy wraz z Akademią Sztuk Pięknych rozpiszą z początkiem przyszłego roku konkurs na projekt pomnika. Koszty budowy zostaną pokryte z prywatnych zbiórek.

Szacuje się, że 3 tysiące Niemców, którzy zbiegli do ZSSR przed nazistami, zginęło bądź zostało skazanych na zesłanie za rządów Stalina.

Nowa manifestacja na Placu Wacława

Groźba strajku generalnego w CSRS

(Dokończenie ze str. 1)

1.8 miliona spośród ok. 15 milionów Czechów i Słowaków).

Aktor Miroslav Machaczek oświadczył, że teatry poprą decyzję studentów przedłużenia wspólnego strajku, a także przystąpią — jeśli zajdzie potrzeba — do strajku generalnego. Również przedstawiciel robotników, Igor Pleskot stwierdził, że robotnicy powinni się przygotować do podjęcia strajku za tydzień, jeśli Adamec nie zaproponuje nowego, właściwie skompletowanego gabinetu. Pleskot wzywał także do rozwiązania pro-komunistycznych związków zawodowych i stworzenia odpowiedniej struktury związkowej przez samych robotników.

"Weźmy sprawy związków zawodowych w swoje własne ręce" — powiedział.

Czechosłowacja składa się z dwóch oddzielnych republik socjalistycznych: czeskiej i słowackiej, których rządy podlegają władzom federalnym na czele z prezydentem Husakiem. Spośród 18 członków nowego gabinetu czeskiego 11 wczoraj złożyło rezygnację.

Tymczasem otwarta w poniedziałek w nocy — zgodnie z zapowiedzią władz CSRS — granica z Austrią nie stała się bynajmniej — jak się spodziewano — widownią gremialnego szturmu obywateli Czechosłowacji. Jedynie 3,000 Czechów i Słowaków przekroczyło w poniedziałek tę granicę, mimo że również Austria (poprzez czasowe zawieszenie wymogu posiadania austriackiej wizy) postanowiła ułatwić obywatelom bloku wschodniego jej przekroczenie, skoro CSRS zliberalizowało przepisy w tej dziedzinie. (eb)

Sąd Najwyższy zdecydował

Washington (CT) — Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych wydał w poniedziałek decyzję stwierdzającą, iż wyda wyrok określający, czy wprowadzając ograniczenia w kierunku ochrony czystego powietrzą rząd federalny ma prawo karać sprawców emisji wyziewów do atmosfery.

Sędziowie Sądu Najwyższego doszli do przekonania, że rozpatrzą apelację złożoną przez General Motors Corp. Kompanii tej grozi kara grzywny w wysokości $25 tys. dziennie za naruszenie przepisów o czystości powietrza wokół fabryki należącej do tej firmy w Framingham w stanie Massachusetts.

W innej podjętej decyzji Sąd Najwyższy zgodził się rozważyć sprawę ograniczenia prawa rządu federalnego kontrolującego zużycie wody przez hydroelektrownie. Sędziowie rozpatrzą apelację wniesioną przez władze Kalifornii i popieraną przez 40 innych stanów.

Równocześnie sędziowie Sądu Najwyższego odmówili zwiększenia praw stanom i ich obywatelom w zakresie nie dopuszczenia do przywozu niebezpiecznych odpadów z innych stanów. Jako nieuzasadnioną odrzucono apelację władz Alabamy, którym wcześniej nie udało się zapobiec przywozowi na teren tego stanu niebezpiecznych odpadków z zamykanej refinerii ropy naftowej w Teksasie.

Z drugiej strony Sąd Najwyższy odmówił rozpatrzenia sprawy wniesionej przeciwko piosenkarzowi Prince'owi. Przyrodnia siostra Prince'a zarzucała mu bezprawne wykonywanie jej piosenki "U Got The Look". Sąd Najwyższy utrzymał w mocy wyrok sądu niższej instancji przyznający zwycięstwo Prince'owi. (ak)

Reuter donosi z Chin

Pekin. 33-letni Liu Junqi zatrudniony w jednym ze stołecznych muzeów został skazany na karę dożywotniego więzienia za kradzież kilku przedmiotów prezentowanych na stałej ekspozycji. Łączna wartość skradzionych eksponatów wynosiła 7,600 dolarów. Liu Junqi wynosił cenne łupy od kwietnia 1987 roku do września 1989, tzn do momentu "wpadki". Kiedy wyszło na jaw, że Junqi przywłaszczył sobie państwową własność, niektóre z cennych arcydzieł różnego rodzaju sztuki po prostu zniszczył w swoim mieszkaniu dla zatarcia śladów.

W czasie procesu przyznał się do popełnienia zarzucanych czynów dodając, że pieniądze otrzymane ze sprzedaży niektórych eksponatów przeznaczył na zakup kanapy i dywanów do swojego mieszkania...

☆☆☆

Pekin. Prasa pekińska poinformowała o śmiałym kroku podjętym przez władze chińskie polegającym na zamknięciu 1,018 fabryk i przedsiębiorstw państwowych, których działalność okazała się deficytowa. Większość ze zlikwidowanych instytucji była związana z przemysłem wydobywczym i przetwórczym materiałów energetycznych.

Gazety podkreślają, że nieuczciwi dyrektorzy kosztem efektywności przedsiębiorstw, którymi kierowali, dorobili się astronomicznych fortun.

Wszyscy winni zaniedbań zostali aresztowani i postawieni przed sądem.

Za przestępstwa natury ekonomicznej w Chinach można zostać skazanym nawet na karę śmierci. (bb)

W sprawie artystów sowieckich

Moskwa (Reuter) — Minister Kultury ZSSR Nikołaj Gubenko oświadczył, że grupa wydalonych z kraju artystów, łącznie z Aleksandrem Sołżenicynem, powinna jak najszybciej otrzymać z powrotem odebrane im obywatelstwo.

Sołżenicym — laureat literackiej Nagrody Nobla 1970 — został wydalony z ZSSR wkrótce po ukazaniu się na Zachodzie "Archipalagu Gułag" w 1974 rou.

Gubenko oświadczył, że zarówno Sołżenicyn jak i wiolonczelista Mstisław Roztropowicz — obydwaj mieszkający obecnie w USA — zostali pozbawieni obywatelstwa swego kraju i że przywrócenie go tym wybitnym artystom naprawiłoby jeden z poważnych błędów popełnionych podczas rządów Breżniewa.

Sowiecki Związek Pisarzy, który wydalił Sołżenicyna ze swych szeregów w 1970 roku, jako "wroga ideologicznego," przegłosował w lipcu br. wniosek o przyjęcie go z powrotem oraz zaapelował do Rady Najwyższej o przywrócenie mu obywatelstwa.

Również w lipcu naczelny redaktor pisma "Nowy Mir" zapowiedział opublikowanie "Archipelagu" przez jedno z sowieckich wydawnictw. (kc)

Nadia Comaneci przybyła do Miami

Miami (Reuter) — Zbiegła w ubiegłym tygodniu ze swej ojczyzny rumuńska gimnastyczka Nadia Comaneci, która otrzymała azyl w Stanach Zjednoczonych w poniedziałek wieczorem przybyła do Miami. W okolicach tego miasta Comaneci zamierza się osiedlić.

Dwie lokalne stacje telewizyjne podały, iż Comaneci unikająca rozmów z reporterami od czasu piątkowej konferencji prasowej w Nowym Jorku obecnie przebywa w jednym z hoteli w Miami.

Telewizja doniosła, iż była mistrzyni olimpijska zamierzała udać się do miasteczka Hallandale niedaleko Miami do domu Constantina Penaita, rumuńskiego uchodźcy, który pomógł Comaneci w ucieczce do Wiednia.

Comaneci zamierzała odwiedzić rodzinę Panaita już w poniedziałek wieczorem, lecz zrezygnowała z tych planów na wieść, że przed domem rumuńskiego imigranta oczekują ją kamery telewizyjne i tłumy reporterów.

Małżonka Penaita, Maria została dosłownie zalana ofertami ze strony różnych magazynów, w tym z "National Enquirer," które gotowe były zapłacić za opowiedzenie całej historii o ucieczce Comaneci.

Maria Penait nie chce z nikim rozmawiać na ten temat" — stwierdził jeden z rumuńskich uciekinierów określający się jako "przyjaciel rodziny."

Licząca 28 lat Nadia Comaneci zamierza osiedlić się w południowych rejonach Florydy. Istnieją też spekulacje, że podejmie ona współpracę ze swym byłym trenerem Belą Karolyi mieszkającym obecnie w Houston.

W wywiadzie opublikowanym w niedzielę, w jednym z dzienników brytyjskich Comaneci opisała swą ucieczkę z Rumunii, kiedy to pod osłoną nocy przez 6 godzin czołgając się w błocie i wędrując po zamarzniętych rzekach unikała rumuńskich patroli granicznych. W wywiadzie gimnastyczka przyznała, iż jej ucieczka do Wiednia była możliwa tylko dzięki pomocy udzielonej przez Penaita. (ak)

19 rannych w katastrofie

Seul (UPI) — Amerykański helikopter wojskowy rozbił się w poniedziałek w pobliżu Seulu, powodując lekkie obrażenia ciała 19 pasażerów oraz załogi.

Helikopter CH-47D spadł na ziemię podczas lotu ćwiczebnego. (kc)

Oświata polonijna bliżej kraju

Na zdjęciu: Zespół nauczycieli polonijnych z Chicago przed wręczeniem Złotej Honorowej Odznaki Wybitnego Nauczyciela.

Podczas niedawnej konferencji Dyrektorów Kongresu Polonii Amerykańskiej w Chicago, jednym z punktów bogatego programu były sprawy kontaktów z krajem, z nowym rządem, któremu przewodzi premier Mazowiecki — członek i doradca "Solidarności". Mimo, iż Polonia jest bardzo blisko związana z kulturą kraju, dotychczasowe kontakty nie miały jednak charakteru oficjalnego, czasem prowadziły do konfliktów między zwolennikami uzgodnionej linii politycznej całej Polonii, a indywidualnymi jej członkami.

Oświata polonijna posiadała podobne problemy. Wprawdzie programy szkolne opierały się na literaturze, historii i kulturze kraju, jednakże podręczniki polskie z wielu powodów nie mogły być wprowadzone do klasy szkolnej w Ameryce. Ich propagandowy ton odstraszał rodziców, nauczycieli i dzieci.

Obecnie ministrem Edukacji Narodowej w Polsce jest wybitny działacz "Solidarności", naukowiec, dr. Henryk Samsonowicz, były profesor i rektor Uniwersytetu Warszawskiego, autor wielu prac i podręczników historycznych. Pod jego kierownictwem oświata polska w kraju nawiązuje do swych najlepszych tradycji.

Przedstawiając nową sytuację polityczną w kraju, przewodniczący Komisji Oświatowej Kongresu Polonii Amerykańskiej, dr. Edmund Osysko, wystąpił do dyrektoriatu z ambitnym planem kontaktów oświaty polonijnej z ośrodkami i instytucjami oświatowymi w kraju. Propozycje te nie tylko zbliżą szkolnictwo polonijne do podłoża kulturalnego współczesnej Polski, lecz pozwolą opracować plany trwałej współpracy organizacyjnej oraz dydaktycznej — korzystne dla obu stron.

Spośród 6 istotnych punktów proponujących kontakty z Ministerstwem Edukacji Narodowej, wymienić trzeba trzy szczególne problemy: powołanie specjalnego wydziału przy ministerstwie dla oświaty polonijnej z zespołem Konsultantów z Ameryki, Anglii, Kanady, Litwy, oraz innych skupisk polonijnych; zorganizowanie regularnej wymiany kulturalnej między szkołami polonijnymi i szkołami krajowymi; oraz przygotowanie w kraju wystawy historii oświaty polonijnej.

Pozostałe punkty skupiają się na obozach językowych młodzieży polonijnej, większym kształceniu nauczycieli polonijnych oraz włączenie do podręczników krajowych historii i dorobku Polonii Amerykańskiej.

Dzięki jednomyślnej aprobacie Dyrektoriatu Kongresu Polonii Amerykańskiej, Komisja Oświatowa jest upoważniona do nawiązania długotrwałych związków z Ministerstwem Edukacji Narodowej w Warszawie — i wspólnego planowania dalszego rozwoju ruchu oświatowego Polonii. Równie ważne, kontakty te mogą być prowadzone bezpośrednio między szkołami polonijnymi oraz szkołami polskimi w kraju. Pozwolą one dokonywać wymiany idei oświaty polonijnej w Ameryce oraz metod pedagogicznych w kraju.

Będąc w Chicago, w mieście o dobrej sieci szkół polonijnych, przewodniczący Komisji Oświatowej KPA, wręczył także najbardziej zasłużonym nauczycielom Złote Honorowe Odznaki Zasłużonego Nauczyciela. Piękna uroczystość odbyła się w kościele Św. Ryszarda, gdzie 15 nauczycieli z metropolii chicagoskiej oraz z Virginii, zostało udekorowanych tym symbolem dokonań pedagogicznych.

J.B.

Z żalem donosimy, że najukochańszy brat i wujek nasz, śp.

Stanisław T. Legumina

(mąż śp. Kazimiery (z domu Korczewskiej)) Weteran II Wojny Światowej

Członek Polish Army Veterans Assoc. Post #10 w Cicero, Sokolstwa Polskiego Lodge w Cicero, St. Mary of Częstochowa Holy Name Society, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. sakramentami, dnia 3-go grudnia, 1989 roku, o godzinie 2:00 w nocy, przeżywszy lat 79.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od godziny 4 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 grudnia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4860 W. 31st St., Cicero, IL, do kościoła St. Mary of Częstochowa (msza św. o godz. 10:00), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, do grobu rodzinnego.

Pogrążeni w głębokim smutku:
W Polsce: **Teodora Herowska,** siostra; w USA: **Stella Korczewska,** bratowa; **Zbigniew Wojciech Legumina,** siostrzeniec; w Polsce: 3 bratanków i 2 bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Kulasik Funeral Home
Tel. 708—652-2005

Z żalem donosimy że najukochańsza żona moja, matka, babcia i ciocia nasza, ś.p.

Aniela Baran

(z domu Grabarczyk)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. sakramentami, dnia 3-go grudnia 1989 roku, o godzinie 2 po południu przeżywszy lat 71.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od godziny 2 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 6 grudnia o godzinie 9:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 5120 W. Fullerton St. do kościoła Św. Franciszka Borgis (msza św. o godz. 10:30) a stamtąd na cmentarz Maryhill do grobu rodzinnego.

Pogrążeni w głębokim smutku:
Teodor, mąż; **Teresa (Rubio) Carlos, Freda (Daniel) Mróz, Bogdan Grabarczyk, Marysia (Kenneth) Rzepka,** córki, zięciowie i syn; **Steven, Renee, Lisa, Tammie i Denine,** wnuczki; siostrzeńcy i siostrzenice wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Michalik Funeral Home
Telefon: 312-421-0936.

Z żalem donosimy, że najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek, brat i wujek nasz, śp.

Józef E. Balonek

Mieszkaniec Spring Hill na Florydzie, poprzednio mieszkaniec Berwyn, IL
Były Weteran II Wojny Światowej

Członek Polskiego Legionu Amerykańskich Weteranów Post 184, New Port Richey, FL, Polish American Social Club, Concertino Club of Florida, Związku Narodowego Polskiego Grupa #825 Cicero Society, PRCU Grupa #253, Tow. Najświętszego Imienia Jezus przy par. św. Wojciecha, IBT Local 705, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. sakramentami, dnia 2-go grudnia 1989 roku, przeżywszy lat 69.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od godziny 2 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 grudnia, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego Richard Funeral Home, pnr. 5749 Archer Ave. (róg Lorel), do kościoła św. Wojciecha (msza św. o godz. 9:30), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do grobu rodzinnego.

Pogrążeni w głębokim smutku:
Eleanor (z domu **Dejecki**), żona; **Cynthia (Dennis) Drda, Conrad Balonek,** córka, zięć i syn; **Cheryl, Darrin** i **Corey,** wnuki; **Maria Gronkiewicz, Maria Torchalski** i **Helena Jawor,** siostry; oraz wielu siostrzeńców i siostrzenic; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Richard Funeral Home. Telefon 767-1840.

Parę słów o przygotowaniach przedpogrzebowych

ADRIAN MALEC

ALLAN MALEC

Wiele rodzin którym służymy odkryło mądrość załatwiania spraw pogrzebowych przed aktualną potrzebą. W oparciu o nasze fachowe doświadczenie w pełni to polecamy. Finansowany przez ubezpieczenia program GUARDIAN PLAN® pozwala Tobie i Twojej rodzinie podjęcie odpowiednich decyzji odnośnie pogrzebu z góry, bez emocjonalnych stresów. Możesz również uniknąć niepotrzebnych wydatków i zaoszczędzić Twojej rodzinie wyższych — z powodu inflacji — kosztów później. Skontaktuj się z nami, a powiemy Ci jak otrzymać szczegółowe informacje o programie GUARDIAN PLAN.

Dostępne Kwiaty Pogrzebowe

ISTNIEJĄCY OD 1935

Malec & Sons
GUARDIAN CHAPEL

The GUARDIAN PLAN®
insurance funded prearranged funeral program

6000 N. Milwaukee Avenue 774-4100
834 N. Ashland Avenue 421-5800

THE HEAT IS ON!
THIS SUMMER, GIVE BLOOD.

To donate,
call 808-7660 or 298-9660.

LIFESOURCE

A cooperative venture of
American Red Cross
The Blood Center of Northern Illinois

Become The Caring Type. Give Blood.

★ AUTA

CHEVROLET station wagon 70' stan dobry, tanio. Tel. 777-4316

'80 LA SABRE LIMITED
2 drzwiowy w dobrym stanie sprzedam. $1.500
202-0217

CHEVY NOVA
1986 ROCZNIK
4 drzwiowy, automatyczna transmicja, ochładzanie FM/AM. w pełni wyposażony. $4,000 lub lepsza oferta. 678-2870

GATEWAY chevrolet

PO CENIE HURTOWEJ DLA PRYWATNYCH OSÓB

AUTA UŻYWANE

Począwszy od
$300
Również
nowe samochody
MÓWIMY PO POLSKU
pytać o
JANA BAŃKĘ

5455 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL
Tel. 631-5463 lub 631-9000
Codziennie 9-9, piątek, sobota 9-6
ZAMKNIĘCI W NIEDZIELĘ

★ Poszukuje Pracy

MŁODY MĘŻCZYZNA POSZUKUJE PRACY
Posiada prawo jazdy, i prawo pracy. Elk Grove Village, Wooddale, Bensenville.
766-7408

★ Pomoc Domowa

AGENCJA MAGDA
PRACE DLA KOBIET
Z zamieszkaniem lub bez.
Trochę angielskiego. 10:00-6:00
342-5534
2930 N. MILWAUKEE

POTRZEBNA osoba do opieki nad starszą kobietą i lekkiej pracy domowej. Trochę angielskiego. Dzwonić do Jim Eisman, tel. 787-9561, w j. angielskim.

POTRZEBNA ODPOWIEDZIALNA PANI
ze stałym pobytem, własnym środkiem transportu i znajomością angielskiego na dojazd do Elk Grove, 4 lub 5 dni w tygodniu. Opieka nad trojgiem dzieci w tym dwoje w wieku szkolnym oraz pranie i sprzątanie. Proszę dzwonić 708-364-9630 we wtorek i środę miedzy 9 a.m.-5 p.m.

DZIEWCZYNA STUDENTKA
do pomocy rodzinie z dziećmi z zamieszkaniem. Północno-zachodnie przedmieście. Blisko kolei.
Tel: 708-639-8182
w jęz Angielskim

POSIADAMY PRACE DOMOWE
DLA KOBIET
AGENCJA
Tel. 775-5550 6255 N. Milwaukee

AGENCJA GLOBE
PRACE DOMOWE DLA PAŃ
Język angielski wymagany.
Umiarkowana opłata.
283-3184

PRACA DLA KOBIET
MĘŻCZYZN I PAR
W Chicago lub innych stanach
VISTULA
Jobs live-in and live out with excellent salary and benefits. Must speak English or some English. Monday through Sat. 2 PM-6 PM
3708 W. DIVERSEY
489-6058

POTRZEBNA STARSZA PANI
Do opieki nad 3 letnią dziewczynka.
736-4147 dzwonić w niedzielę

PRACUJĄCE MAŁŻEŃSTWO
z 2-ką Chłopców (5 i 8 Lat)
Poszukuje Energicznej, Niepalącej Pani Do Prowadzenia Domu
Z zamieszkaniem. Zapewniamy oddzielny pokój i utrzymanie. 5½ dnia w tygodniu. $750 miesięcznie. Weekendy dodatkowe $50. Angielski nie wymagany. Okolica Naperville.
708—462-9510

★ Praca Żeńska

HAIR stylist wanted. Call Elizabeth 299-3777.

CLEANING LADY NEEDED
I need a cleaning woman to clean apartment building. 8 a.m.-1 p.m. Monday, Wednesday & Friday ONLY! $5.00 per hour. Must be dependable. Must speak English. JH Janitorial Maintenance Services.
(708) 627-2130
leave message

MIŁA KULTURALNA PANI POTRZEBNA
Do pracy w sklepie zielarskim. Wymagana znajomość języka angielskiego i stały pobyt. Oferty prosimy kierować MONK'S HERB CENTER, 2928 Milwaukee Ave., Chicago, Il 60618.
Tel. 772-6595

MATURE FEMALE PART TIME
Light office work. Polish-English speaking. Call Anna
486-0443

Consider joining us, because we care about our elderly. We need certified nurses aides. Must speak English. 7 a.m.-3 p.m., 3-11 p.m. & 11 p.m.-7 a.m.
Holy Family Villa, Lemont
(708) 257-2291

KOBIETY DO SPRZATANIA
Na pełen etat. Praca dzienna. Zglaszac się osobiście pomiędzy 7 rano i 2 po południu
Pozwolenie na prace wymagane
647-0433
MINIT MAID DOMESTIC
(A PRIVATE EMPL. AGENCY)
7562 N. MILWAUKEE AVE.

POTRZEBNA PIELĘGNIARKA
z licencją Amerykanską (LPN) do towarzystwa starszej kobiecie w 2-tygodniowej wycieczce do Polski. Wszystkie koszta pokryte. Musi mówić płynnie po Polsku i Angielsku. Musi mieć licencję (LPN) oraz od 5-10 lat doświadczenia. Proszę dzwonić 565-1706. Prosić o Tracy.

POTRZEBNE DOŚWIADCZONE KRAWCOWE
do szycia damskich sukien oraz doświadczona brygadzistka (za dobrym wynagrodzeniem). Zgłaszać się osobiście: 2942 N. Milwaukee (róg Central Park) w godz. od 10 do 6 p.m.

POTRZEBNA SEKRETARKA
do Cleaning Service
Musi mówić płynnie po angielsku i pisać na maszynie. Dzwonić od poniedziałku do piątku, od 8 rano do 4 ppld.
622-5848

KOBIETA DO SPRZĄTANIA BIUR
W budynku biurowym w okolicy Oak Park-Maywood. Musi mówić po angielsku i posiadać samochód. Praca wieczorami, od poniedziałku do piątku, od 5 P.M.-11 P.M. $5.00 na godz.
472-0200

POTRZEBNA krawcowa do szycia nowych sukni. Cały lub pół etatu.
787-3416

MASSEUSE WANTED
FACIELS & MAKE—UP
Experience. Full time.
631-6979 998-0507

POTRZEBNY KIEROWCA
Na ciężarówkę na dalsze trasy, 2 lata doświadczenia, trochę angielskiego.
Tel. 392-8944

EXECUTIVE SECRETARY
By lingual Polish/English. Excellent typing skills. Good math and word processing knowledge a plus.
Jim Lochen. 278-3210

★ Praca

BIG MONEY SELLING SMALL BUSINESSES!
Join V.R. business brokers. We give you expert training and business broker. New field that is wide open with opportunity as a sales associate. With V.R. you can expect commission. Earnings potential $40,000-$60,000 even 1st year, by helping small businesses change hands professionally.
To arrange interview contact us at:
(708) 773-6565

PLASTIC RECYCLING COMPANY
Has immediate opening for full time laborers for all 3 shifts. Starting wage $5.00 Apply in person - Monday thru Friday between 8 am — 10 am.
At.3600 W. Roosevelt

ODSTĄPIE dobrą pracę kobiecie.
637-1602

CRACOVIA
5209 S. KEDZIE
776-4733
Emigracja do Kanady — krótki termin — fachowa pomoc. Legalizacja pobytu w USA — petycje, przez pracodawcę.

EXCLUSIVE PRIVATE RESORT
in the Florida Keys has immediate openings for kitchen utilities persons. Seasonal staff housing available at a nominal cost. Duties, meals and uniforms provided. Call (305) 367-2611, ext. 5273, for further information or 1 (800) 543-1663 for recorded message.

★ Praca

MARKETING ASSISTANT
35 years old, Int'l Corp. listed on N.Y.S.E. looking for mature individuals. Excellent income, benefits and bonuses. No experience needed. English a must and free training.
Call: MR. BAUM
452-6470, ext. 67
E.O.E.

POTRZEBNE KOBIETY I MĘŻCZYŹNI
Do pracy domowej z zamieszkaniem lub bez oraz pracy fabrycznej, wysokie wynagrodzenie i świadczenia. Każda praca pisemnie gwarantowana.
IRENE'S INTERNATIONAL
6201 W. Touhy, Chicago 631-8878

CLEANING SERVICE HELP NEEDED
Must have car. Milage reimbursement. Must speak English.
647-2326

LEADING RENT A CAR CO.
Looking for service & drivers. Part-time position available. O'Hare & Midway Airport.
Call Cindy at O'Hare 694-5100
or Maureen at Midway 735-7200

MAINTENANCE PART TIME
General cleaning of house with 9 bedrooms, yard maintenance, minor repair work, extermination. English speaking. 24 hours/week, 4 days/week. 8 a.m. thru 2 p.m.
Contact Betty Jackson
312-761-0395

EARN MONEY
typing at home $30,000/year income potential. Details: (1) 805-687-6000 Ext. B 9725.

2—Stanowiska Dla Kobiet
1—Stanowisko Dla Mężczyzny
Zarobki $280 do $350
w Atlancie
Tel. 282-2011
5751 W. Irving Park—Agencja

J.T. HOME SERVICE
Pielęgniarki, pomoce pielęgniarskie, prowadzące dom, osoby towarzyszące, opiekunki do dzieci. Z zamieszkaniem lub bez.
ALGONQUIN 658-3343

POTRZEBNA OSOBA
do przyrządzania posiłków nowoczesną metod. Felician Convent — 3800 W. Peterson. Musi mieć doświadczenie. Znać angielski w mowie i piśmie. Oferujemy dobre wynagrodzenie i wspaniałe benefity. Ubezpieczenie lekarskie, dentystyczne i pension plan. Dzwonić od 10-1 p.m.
463-3020 prosić o połączenie z kuchnią

DOŚWIADCZONY BLACHARZ SAMOCHODOWY
Z własnymi narzędziami. Około 50 mil na północ od Chicago. Dobra zapłata i świadczenia. Dzwoń do Pete
1—815—385-5511

WANTED EXPERIENCE CNC
Mill operator for day shift minimum 2 years experience. Must speak English.
Call Paul
956-0126

SANITATION
Elk Grove manufacturing company is in need of a sanitation person to clean equipment in our processing departments. This union night shift position (8:00 PM-4:30 AM) starts at $6.90 per hour. Must be able to understand instructions and communicate in English. Fill out application at:
L. KARP & SONS, INC.
1301 Estes Ave.
Elk Grove Village, IL
593-5700
EOE M/F—Non-Smoking Company

★ Praca Męska

FACTORY/ASSEMBLER
Seeking mechanically inclined person to assemble machinery. Exp. pref. but not nec. Full co. benefits. Apply:
OXY-DRY
1331 W. Hamilton Pkwy., Itasca

MAINTENANCE MAN
FULL TIME POSITION.
MUST SPEAK ENGLISH.
APPLY IN PERSON:
1ST STATE BANK OF ALSIP
11346 S. CICERO
Equal Opportunity Employer M/F

CABINETMAKER
Working Foreman/Cabinetmaker wanted for busy NW suburban custom laminate shop. Experience a must. Must speak English.
Call Fred, 520-9331

PRESSMAN
2nd Shift
To operate 8 color Gallus Rotary Letterpress. Must speak English. Pleasant working environment with growing co. in Downers Grove.
852-5600

★ Praca Męska

FOUR-SLIDE SET-UP MAN
Seeking experienced four-slide set-up man. Familiar with Nilson four-slide machines. Single shift. Good pay & benefits.
Apply in person or call:
JOHN AMANN SONS CO.
5809 S. Oakley Ave.
Chicago, Illinois 60636
(312) 476-7600

MECHANICAL MAINTENANCE
Melrose Park cutting tool manufacturer has opening for a qualified mechanical repairman. 3 years experience required in hydraulics, pneumatic, H.V. A.C. machine rebuilding and basic electrical knowledge. General knowledge of English language helpful, clean plant, competitive wages and paid benefits. Apply:
Republic Drill Corporation
2058 N. 15th Ave., Melrose Park, IL

POTRZEBNI PRACOWNICY DO KONTRAKTORA
Z doświadczeniem w ogólnych remontach. Sidingi, dachy, wnętrza z dojazdem. Południowa strona miasta. Dzwonić po 6-tej P.M.
767-8140

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora. 545-0940.

HARD WORKING CARETAKER NEEDED
for Skokie synagogue. General cleaning. Apartment on premises. Call Monday through Friday 9 AM to 2 PM
674-3473

PRZEKAŻĘ MĘŻCZYŹNIE PRACĘ Z ZAMIESZKANIEM
Wymagany podstawowy angielski.
Tel. 695-1313 9-11 am i 3-5 pm

GRINDER
Melrose Park cutting tool Manufacturer has opening in grinding department. 1 yr. minimum experience in O.D. or centerlist grinding. Knowledge of measuring tools mandatory. General knowledge of English language helpful. Clean plant, competitive wages, paid benefits.
Apply at:
REPUBLIC DRILL CORP.
2058 N. 15th Ave., Melrose Park, IL

TOOL & DIE MANUFACTURER
seeking English speaking 3 year experienced machinist for a full time position. Apply in person:
J & J CARBIDE & TOOL INC.
3339 W. Columbus Ave.
Chicago, Ill.
312-737-2500

PAINTING AND DECORATING CREW OF 4
Good wall papering and plastering. Chicago North side high rise. Chief must speak and read English and direct crew. Yearly salary.
Call 864-9738

MAINTENANCE MECHANIC
We are seeking an individual with experience in packaging and processing maintenance and troubleshooting electrical and mechanical systems on high speed equipment nad knowledge of programmable controls in a manufacturing setting. The successful candidate should have a minimum of 3 years experience with a high school diploma and/or technical equivalent. Must speak English. Interested individuals should apply in person. No calls please.
SIMON BROTHERS BAKERY
4820 Washington St.
Skokie, IL. 60077
Equal Oppty. Employer

WANTED general machinist. — 893-6556 ask for Dave. 9-4 p.m. Good wages.

POTRZEBNI DOŚWIADCZENI PRACOWNICY DO SIDINGU
Ubezpieczenie. Wysokie wynagrodzenie. Północne przedmieścia.
(708) 634-3859

Mold Maker
CNC OPERATOR
MOLD REPAIR
120 man mold shop has openings for experienced people to fill the above positions. Person must speak English.
50 Hr. Week.
★Excellent Pay
★Profit Sharing
★401 (K) Plan
★Vacation Plan
★Paid Holidays
★Life Insurance
★Health Insurance
★100% Dep. Coverage
COURETESY MOLD
Wheeling 541-7900

POTRZEBA MĘŻCZYZNY
do pracy, jako mechanik i lakiernik. Musi mieć własne narzędia. Musi mówić po angielsku.
Western Olds Auto Sales
3645 N. Western Ave.
Tel. 281-2157

MACHINE TENDER
2nd Shift — 3:30 P.M. to 12 A.M.
Full Time.
Must have experience with production equipment. Must speak English.
Please Apply At:
COILCRAFT
1102 Silver Lake Road
Cary, Ill.

★ Rozmaite

★ Praca Męska

JANITOR NEEDED
JH Janitorial Maintenance Services is looking for a janitor with experience in stripping & waxing. Must be reliable and dependable.
Call (708) 627-2130
leave message

POTRZEBNY
Doświadczony mechanik samochodowy. Musi posiadać własne narzędzia
3354 N. Pulaski
286-7773

MAINTENANCE MECHANIC
General maintenance with emphasis on electric and preventative skills. Experience in food operations and with refrigeration is a plus. Must speak English.
Mr. Rode
312-337-6746

SEMI TRUCTOR DRIVER WITH D. LICENSE
Must have mechanical repair experience.
2119 W. Churchill Str. Chicago
278-3580

Potrzebny Mocny Mężczyzna
Do czyszczenia mebli (formica). Pełen etat, dobra zapłata. Al's Cabinets
259 N. California, Chicago, Il.
722-2300

MACHINE OPERATORS
Experience necessary. Must be willing to work over-time. Applied Technology. 11457 Melrose Street, Franklin Park. Il. **708-456-1095**

★ Do Wynajęcia

SCHILLER PARK
3 pokojowe, 1 sypialniowe mieszkania do wynajęcia. Od $425. Wszystko włączone z wyjątkiem elektryki. pralnie i parking. Dzwonić po angielsku.
769-7450

APARTAMENT do wynajęcia, 6 pokoi, 3 sypialnie, ogrzewane bez zwierząt, dzwoń po 5 p.m. 889-4703.

CZWÓRKA na poddaszu od zaraz oraz pokój w basemencie. Niepalącym. 745-7776 lub 666-1910.

POKÓJ w basemencie dla spokojnego pana. Fullerton-Laramie. Tel. 745-1069.

ŁADNE MIESZKANIE
"Studio apt." umeblowane w budynku apartamentowym z pralnią. Niski depozyt. Dzwonić oprócz poniedziałku i czwartku od 4:15 do 7:30.
489-6623

ELSTON — IRVING
4 pokoje 1 sypialnia na drugim, ogrzewanie i gaz włączone. $435.
777-6728 lub 267-2366

PRZYJMĘ starszą panią na wspólne mieszkanie 202-8050

1 SYPIALNIOWE mieszkanie w nowym basemencie dla kobiety. Belmont — Central Ave. 545-6584

JASNE mieszkanie w basemencie do wynajęcia. Sypialnia, living room, łazienka, kuchnia. Okolica Addison—Narragansett. Tel. 282-3614.

PRZYJMĘ od zaraz mężczyznę do wspólnego pokoju. Diversey-Kostner. Tel. 227-6965

MIESZKANIE na 2 piętrze, czwórka do wynajęcia i basement dla mężczyzn. 51-sza i Whipple. Tel. 436-4505.

★ Domy

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Dom Dwurodzinny. Dwa 3 sypialniowe mieszkania. Dobry dochód. Okolica Narragansett-Harlem — $143,000. Oraz dom jednorodzinny 3 sypialniowe mieszkanie, 1½ łazienki, wykończony basement. Okolica 63rd Place-Austin $121,000.
586-6928

2 RODZINNY MUROWANY
basement wykończony, garaż na 2½ auta. Okolica Brunowo. Sprzedaż przez właściciela.
582-2246

★ Rozmaite

TOWARY NIEZBĘDNE DLA POWRACAJĄCYCH DO POLSKI
—Transformatory; Posiadamy transformatory do wszelkich urządzeń r.p; piec mikrofalowy, magnetowid, magnetofon, suszarka.
—Aparaty fotograficzne automatyczne z wbudowaną lampą błyskową od $25 w zywż (Pentax, Konica, Canon, Yashica, Ikon, Koniff, Minolta).
—Filmy kolorowe po cenach niższych niż w Polsce.
—Telefony na polski system od $6 w zwyż. Posiadamy także telefony bezkablowe 110/220V.
—Magnetofony dwu kasetowe 110/220V z radiem stereofonicznym.
—Wykrywacze radaru, gry elektroniczne, wieczne pióra chińskie, piórniki, linijki z kalkulatorem słonecznym, słoneczne kalkulatory naukowe, zapalniczki, baterie do ładowania i prostowniki 110/220V, lornetki, japońskie, różańce które świecą w ciemności.
—ATLANTIC—zegarki szwajcarskie od $30 w zwyż, zegarki elektroniczne, długopisy z zegarkiem, elektroniczne breloczki do kluczy kredki i mazaki, kosmetyki.
—Wywołujemy w ciągu 24 godzin filmy; (24 zdjęcia $3.95, 36 zdjęć $5.95).
—Po najniższych cenach, oferujemy wyroby ze złota i srebra. Posiadamy piękne korale oraz wyroby ze złota i korala.

Zapraszamy od 11-8-ej
GOLDMART
3113 N. Milwaukee
Tel: 486-5583
P.S. Skupujemy wszelkie wyroby ze złota i srebra.

"GRAND OPENING" 5 GRUDNIA
O 6 WIECZÓR
Nowoczesnego zakładu fryzjerskiego.
ROBERTINO HAIR CARE STUDIO
5721 W. BELMONT AVE.
237-3300
6 Grudnia bezpłatne obcięcie włosów i uczesanie.
Zapraszamy

★ Poszukuje Mieszkania

MATKA z SYNEM
(Bardzo spokojni, bez nałogów) poszukują natychmiast urządzonego, widnego, taniego mieszkania. Może być do wspólnego zamieszkania przy spokojnych ludziach.
Dzwonić po 7 wiecz. 202-0533,
lub 780-1172 - w dzień

★ Biuro Do Wynajęcia

1,100 SQUARE FEET
6145 N. Northwest Hwy. complete with reception area, idel for medical practice. Parking available. Ask for Ted.
774-0507

PORTAGE PARK
IRVING PARK/MILWAUKEE
Fully Rehabbed Office Space
144 to 669 Sq. Ft.
$10 Per Sq. Ft.
Heat Included
(708) 480-8720
Please respond in English

POMIESZCZENIA NA BIURA
Do wynajęcia od 200 do 450 stóp kwadratowych. Przemysłowe miejsca na sklepy od $200 miesięcznie.
5640 W. Diversey, Chicago, IL 545-3134
Prośimy kierować zgłoszenia w jęz. Ang.

★ CHCĘ KUPIC

MOVIE PROP. CO.
Zapłaci gotówką za obrazy olejne i biżuterię które mają ponad 35 lat.
Anna
708-599-8523 — 7a.m.-10 a.m.

★ Zguby

ZOSTAŁ ZNALEZIONY PASZPORT POLSKI
Wystawiony w Lublinie
na nazwisko:
TOMASZ JARGIEŁŁO
WŁAŚCICIEL PASZPORTU
proszony jest o zgłoszenie się do Dziennika Związkowego.
Tel. 286-0141

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI, małe i duże. 486-2911.

PRZEPROWADZKI truckiem. Tel. 867-7527.

★ Malowanie

MALUJĘ mieszkania solidnie, czysto bardzo tanio. Na południu i północy miasta. 847-3963

★ Usługi

Zakład Blacharsko-Lakierniczy
Wykonuje wszelkie usługi - tanio - solidnie. Honorujemy ubezpieczenia. Gwarancja. Z tym ogłoszeniem 10% zniżki.
B & S AUTO REBUILDERS
3510 N. KNOX 283-3763

DENTYSTA
Pacjenci prywatni i ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Od 9 a.m.-10 p.m. Bezbolesne leczenie.
4417 N. Central 282-4021

NAPRAWIAM samochody u siebie lub u ciebie. 286-6682.

MASZ PROBLEM IMIGRACYJNY?
Dzwoń natychmiast:
1—312-202-8188 w języku polskim
1—800-678-5368 w języku angielskim
NATIONAL IMMIGRATION CONSULTANTS

DENTYŚCI
Wygodne godziny wieczorne.
Nieskie ceny.
3033 N. Milwaukee 486-8889

★ Naprawy Lodówek

LODÓWKI, klimatyzatory, pralki, suszarki. Gwarancja. 736-5635.

• LODÓWKI • KLIMATYZATORY
• PRALKI • SUSZARKI
• KUCHENKI • OGRZEWANIE
GWARANCJA
685-7052

★ Ogrzewanie

NAPRAWA pieców do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

★ Kontraktorzy

KONTRAKTORZY UWAGA
SIDING
SPECIAL SALE
WYPRZEDAŻ SIDINGÓW
5/5 NORMALNIE $47,50
Sale $39.99
3/3/3 NORMALNIE $69,95
SMOOTH (GŁADKI)
SALE $49,99
Gwarancja Na Siding 50 Lat
736-0015

Lista wyborcza GOP prawie gotowa

DeAngelis kandyduje na przewodniczącego Rady Pow. Cook

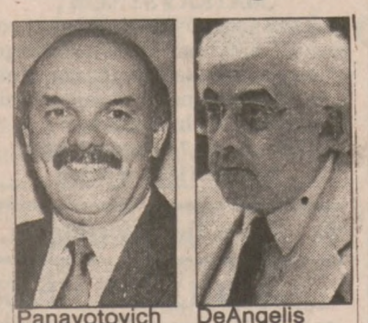
Panayotovich DeAngelis

Chicago. (CST)—Korzystając z zamieszania w Partii Demokratycznej Pow. Cook—aktywiści powiatowej GOP przyspieszyli prace nad własną listą wyborczą. Na najwyższy w powiecie urząd—przewodniczącego Rady Pow. Cook desygnowali republikanie senatora stanowego Aldo A. DeAngelisa (rep. z Chicago Heights).

58-letni DeAngelis stanął na czele republikańskiego mandatu wyborczego na którym najprawdopodobniej znajdą się również znany chicagoski adwokat John O'Mally na stanowisko prokuratora stanowego pow. Cook oraz Sam Panayotovich, były reprezentant stanowy, a obecnie komityman 10 wardy—na urząd "klerka" powiatowego.

Na miejsce szeryfa pow. Cook będzie—jak wiadomo—kandydować po raz już drugi James O'Grady.

Przewodniczący Partii Republikańskiej Pow. Cook, James Dvorak, ocenił przygotowaną listę wyborczą, jako jedną z najsilniejszych jakie GOP wysunęła w ostatnich latach. Stwierdził również, że rozbicie Partii Demokratycznej Pow. Cook stwarza dla powiatowej GOP niepowtarzalną szansę, którą powinno się wykorzytać.

Natomiast gubernator James Thompson ostrzegł swych towarzyszy partyjnych, aby zbytnio nie liczyli na to, że w osiągnięciu sukcesu w wyborach powiatowych pomoże im skłócenie demokratów. Powołując się na własne obserwacje, gubernator zauważył, że demokraci potrafią się zjednoczyć w ostatniej chwili—tuż przed elekcją.

Warto podkreślić, że DeAngelis dość długo nie dawał się namówić na kandydowanie na szef najwyższych władz powiatu Cook, dopiero pod presją ze strony gub. Thompsona i sekretarza stanowego Jima Edgara—republikańskiego kandydata na gubernatora—zgodził się stanąć w szranki wyborcze.

Jak ujawnił DeAngelis—Thompson i Edgar obiecali przekazać na jego fundusz kampanijny ok. $100 tys.

DeAngelis, który sam zresztą potrafi świetnie zadbać o swe konto polityczne, zauważył, że na demokratycznej liście wyborczej spośród 12 obsadzonych miejsc—aż 11 okupują komitymani. "Doborowe towarzystwo w tym samym, co zwykle składzie"—dodał z przekąsem DeAngelis podczas wczorajszego wystąpienia. (ao)

Pogłębia się rozłam w Partii Demokratycznej Pow. Cook

Czarni aktywiści próbują sformułować własną listę wyborczą

Chicago (CST) — Rozbicie Partii Demokratycznej Pow. Cook pogłębiło się, pomimo sformułowania oficjalnej listy wyborczej, na czele której stanął senator stanowy Ted Lechowicz (dem. Chicago) — kandydat na szefa władz powiatowych.

Na liście tej — jak już informowaliśmy — znaleźli się również: Calvin Sutker ze Skokie, kandydat na "klerka" powiatowego; Robert Molaro — na szeryfa pow. Cook oraz Cecil Partee — na prokuratora stanowego.

Rozłam w łonie partii uwidocznił się jeszcze bardziej z chwilą, gdy murzyńscy aktywiści przystąpili do sporządzania konkurencyjnej listy wyborczej, typując na szefa władz powiatowych R. Eugene'a Pinchama, czarnego sędziego Sądu Apelacyjnego Illinois.

Warto przypomnieć, że wkrótce Pincham stanie przed sądowym panelem dyscyplinarnym, w związku z zarzutami naruszenia prawa stanowego i etyki sędziowskiej. Zarzuty te związane są z publicznym wystąpieniem Pinchama, w 1987 r. podczas kampanii na rzecz reelekcji Harolda Washingtona na drugą kadencję na stanowisku burmistrza Chicago. Pincham powiedział wówczas, że każdy czarny obywatel mieszkający na południe od Madison St., który nie będzie głosować na Washingtona powinien zostać powieszony.

Przeciwko Pinchamowi wszczęto postępowanie dyscyplinarne, ponieważ Konstytucja Illinois zabrania sędziom aktywnego prowadzenia kampanii wyborczych, a ponadto zwrócono uwagę na stronę merytoryczną wypowiedzi i jej podburzający charakter.

Jeśli chodzi o obsadzanie pozostałych miejsc na konkurencyjnej liście wyborczej, to aktywiści murzyńscy nie potrafili uzyskać jednomyślności. Wśród propozycji padły również nazwiska kilku białych polityków, a m. in. radnego Davida Orr (49 warda) i Joanne Alter, członka rady Wydziału Gospodarki Wodnej Metropolii Chicagoskiej. (ao)

Refleksje po dorocznej "Gali"

Pomagamy — ale sami też potrzebujemy wsparcia. . .

Rozmowa z dyrektorką wykonawczą POS, Karen Popowski

Chicago (inf. wł.) — Dyrektor wykonawczy Polskiej Opieki Społecznej p. Karen Popowski oceniła doroczną Świąteczną Galę tej organizacji jako wspaniały sukces i to nie tylko dlatego, że było to rzeczywiście udane przyjęcie o znakomitej frekwencji — 480 gości! Przede wszystkim jednak z uwagi na to, iż imponująco wypadł bilans działalności POS za rok bież. oraz jej zarys na rok przyszły.

POS obsługuje każdego miesiąca około 2 tysiące osób, w zakresie różnych dostępnych w tej agencji programów. Warto je chyba przypomnieć:

1. Poradnictwo (rodzinne, indywidualne)
2. Poradnictwo specjalnie dla kobiet maltretowanych.
3. Pośrednictwo pracy - pomoc w znalezieniu zatrudnienia dla uchodźców.
4. Ośrodek dzienny dla bezdomnych Polaków.
5. Programy dla emerytów.
6. Kursy j. angielskiego oraz elementów historii, ustroju i Konstytucji St. Zjednoczonych.
7. Poradnictwo w zakresie prawa i przepisów imigracyjnych (ze szczególnym uwzględnieniem uchodźców i osób korzystających z amnestii imigracyjnej).
8. Pomoc żywieniowa.
9. Utworzenie grupy zadaniowej d/s zwalczania alkoholizmu wśród polonijnej społeczności.

W przyszłym roku POS — wg oświadczenia dyr. wyk. Popowski — przewiduje, że:

1. Stanie się licencjonowaną przychodnią leczenia alkoholizmu.
2. Otworzy, w kooperacji z Polonia Cares Foundation miejsce noclegowe dla bezdomnych mężczyzn.
3. Weźmie udział w zorganizowaniu Pierwszej Polsko-Amerykańskiej Konferencji nt. Samopomocy Gospodarczej w Gdańsku.
4. Zbada możliwości otwarcia przedstawicielstwa POS w Polsce.

Tegorocznym laureatem Nagrody Prezesa POS został p. Andrew Przybyło były prezes POS (1981-1984 r.) a obecnie członek rady dyrektorów POS. Nagrodę przyznano w uznaniu za całokształt działalności A. Przybyło na rzecz POS i polskich imigrantów. A. Przybyło znany jest ze swej hojności na rzecz POS. Ponadto, to dzięki niemu organizacja ta zmieniła swą siedzibę, zakupując dom przy 3834 N. Cicero. Warto dodać, że p. Ted Przybyło (ojciec Andrew) stoi na czele fundacji Polonia Cares, wspomagającej POS.

K. Popowski podkreśliła zresztą, że w związku z sobotnią Galą, Polonia Cares Foundation przekazała na rzecz POS donację w wysokości 3,5 tys. dol. Również 3,5 tys. dol. przekazał Oddział 3 POS; 3 tys. dol. Oddział 1 POS oraz 500 dol. Polish Women Civic Club.

Dyrektorka wykonawcza POS podkreśliła, że wbrew powszechnemu mniemaniu o braku zainteresowania losem potrzebujących rodaków ze strony organizacji polonijnych "Polonia pomaga swoim". Dowodem — wg. p. Popowski — jest szeroki wachlarz usług oferowanych przez POS i liczba interesantów obsługiwanych przez tę agencję w skali miesięcznej.

"Zapotrzebowanie na nasze usługi wzrasta niemal z każdym dniem, w związku z czym musimy się rozwijać. Nie możemy jednak rozrastać się tylko o własnych siłach, ale potrzebujemy pomocy i wsparcia — w tym także finansowego — całej Polonii" — powiedziała na zakończenie rozmowy z "Dziennikiem Związkowym" p. Popowski.

Alicja Otap

POS przygarnęła mnie, jak rodzina...

Świąteczna Gala Polskiej Opieki Społecznej, która odbywała się w ostatnią sobotę wieczorem w restauracji White Eagle w Niles, wzbudziła zainteresowanie amerykańskich mediów.

W poniedziałkowym wydaniu "Chicago Tribune" opublikowano fragmenty rozmowy, jaką reporterka tej gazety Barbara Mahany, przeprowadziła z Marią Mjatovic, pracownicą Wydz. Socjalnego Polskiej Opieki Społecznej.

Z notatki dowiadujemy się, że Maria jest psychologiem z Krakowa i przebywa w USA od prawie 4 lat.

"Polska Opieka Społeczna przygarnęła mnie jak rodzina. Teraz staram się pomóc ludziom, będącym w takiej sytuacji, w jakiej ja sama kiedyś byłam"— zwierzyła się reporterce CT, M. Mjatovic. (ao)

Alyssa Smith, siedząca na kolanach ojca, otrzymała 27 listopada segment wątroby swej matki, 29-letniej Teresy (na zdjęciu) w trakcie pierwszej w Stanach Zjednoczonych i piątej na świecie operacji przeszczepienia wątroby od żywego dawcy, dokonanej w szpitalu University of Chicago.

Konkurent Sears Tower?

Chicago (CT) — W ub. tyg. dwaj wpływowi przedsiębiorcy budowlani Lee Miglin i J. Paul Beitler nakłonili planistów miejskich do poparcia projektu wzniesienia 125-piętrowego, najwyższego wieżowca świata.

Jeśli Rada Miejska Chicago przyjmie projekt Miglina i Beitlera ruszą oni z budową natychmiast. Nowy, najwyższy budynek świata ma stanąć na południowo-zachodnim rogu Madison i Wells. Zamknięcie projektu przewidziano na r. 1993. Koszt wieżowca szacuje się na 500 mln. dol.

Jak wiadomo, obecny najwyższy budynek świata, znajdujący się w Chicago — Sears Tower liczy sobie 110 pięter.

Porównując obydwie budowle Beitler stwierdził, że różnią się one pomiędzy sobą — pomimo łudzących podobieństw — zasadniczo. A mianowicie: Sears Tower był biurowcem jednej tylko firmy — Sears & Roebuck natomiast Miglin Beitler Tower zaprojektowany został jako siedziba małych średnich firm.

Ponadto, pomimo, że wyższy Miglin-Beitler Tower będzie miał mniejszą powierzchnię użytkową, tylko 1.5 mln. stóp kwadratowych podczas, gdy Sears Tower ma aż 4.4 mln stóp kwadratowych.

Warto dodać, że spółka Miglin-Beitler wybudowała ostatnio najwyższy biurowiec na przedmieściach; 31-piętrowy wieżowiec w Oak Brook Terrace. (ao)

Tak ma wyglądać Miglin-Beitler Tower, 125-piętrowy biurowiec w Downtown.

Święta pracujących matek

Chicago (inf. wł.) . Przygotowania do świąt i wymagania jakie stwarzają powszechne tradycje i zwyczaje, a więc ustrojenie choinki, prezenty, uroczysta kolacja, są ciężkim brzemieniem finansowym dla wielu ubogich rodzin, lecz szczególnie dla samotnych, pracujących matek. I choć najczęściej niskopłatna praca na codzień z trudem pozwala im związać koniec z końcem, matki samotne też będą chciały umilić swym dzieciom święta.

Z myślą o tych kobietach i w uznaniu dla ich rosk i trudów, chicagoski Komisarz d.s. Kobiet i Departament of Human Services (wydział usług socjalnych) zachęcają do udziału w programie "A Holiday Trubute to Working Moms" (Świąteczny hołd dla pracujących matek).

Organizatorzy zachęcają instytucje i osoby prywatne do kupowania prezentów dlapracujących kobiet i przesyłania ich agencjom prowadzącym akcję, te zaś przekażą je do ośrodków świadczących usługi ubogim rodzinom.

Dzieci w tych ośrodkach będą mogły "wykupić" prezenty płacąc za nie dobrymi uczynkami. Następnie same zapakują paczuszki, napiszą kartki i zaniosą swym mamom na święta.

W okresie przedświątecznym większość akcji charytatywnych koncentruje się na zaspokojeniu potrzeb ubogich dzieci a mało kto pamięta o ich matkach.

Akcja Holiday Tribute to Working Mom jest wyrazem uznania dla matek samotnych i zrozumienia dla ich trudnej sytuacji.

Wszelkie dodatkowe informacje w sprawie akcji na rzecz samotnych matek można uzyskać dzwoniąc do: Angela S. Dutt, tel. 744-4427 i Nora Moreno: 744-0814.

(ad)

Uwaga kolekcjonerzy!

Wystawa monet

Kolejna wystawa monet odbędzie się w Leaning Tower YMCA (w krzywej wieży), 6300 W. Touhy Ave. w niedzielę 10 grudnia w godzinach od 10 rano do 4 po południu.

Wstęp i parking wolny.

W wystawie będzie uczestniczyć osiemnastu ekspertów w dziedzinie numizmatyki, którzy wystawią swoje zbiory oraz będą wyceniać i identyfikować wszelkie monety, medale, oraz pieniądze papierowe i metalowe. Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich zainteresowanych numizmatyką lub chcących sklasyfikować swoje zbiory. (ad)

Zamknięcie 2 baz wojskowych w Illinois nieuniknione?

Springfield (UPI, CST) — Sędzia Federalnego Sądu Rejonowego Richard Mills umorzył wczoraj sprawę, złożoną przez władze Illinois w związku z decyzją władz federalnych o zamknięciu dwóch baz wojskowych — Chanute Air Force Base i Fort Sheridan.

Sędzia Mills wyraził sympatię i zrozumienie dla roszczeń stanu Illinois, ale stwierdził, że wniesiony pozew wykracza poza jego jurusdykcję.

Przypomnijmy, że Chanute Air Force Base oraz Fort Sheridan znalazły się w grupie 87 obiektów militarnych przeznaczonych przez Kongres USA do likwidacji, w związku z ograniczeniami budżetowymi Pentagonu. (ao)

Giełda wyrobów rękodzielniczych

Chicago (inf. wł.) — Kościół episkopalny Wszystkich Świętych gromadząc fundusze na akcje społeczne swego Public Awareness Action Commitee organizuje przedświąteczną giełdę artystycznych i rzemieślniczych wyrobów rękodzielniczych w domu parafialnym przy 1757 W. Wilson w sobotę, 9 grudnia od godz. 10 do 4 po południu.

Wszyscy odwiedzający giełdę wezmą udział w losowaniu a na nagrody przeznaczono najpiękniejsze wyroby.

Przybędzie też Święty Mikołaj i pomiędzy godz. 12 i 2 po południu będzie pozować do zdjęć i składać życzenia.

Na zgłodniałych czekać będą hotdogi oraz wspaniałe domowe wypieki i desery.

Organizatorzy zachęcają wszystkich, którzy chcą kupić niepowtarzalny prezent gwiazdkowy i równocześnie uniknąć przedświątecznego tłoku w sklepach.

Po dalsze informacje prosimy dzwonić do Chris Gillespie z komitetu akcji społecznej P.A.A.C. przy kościele Wszystkich Świętych: Tel. 248-2141. (ad)

Chicago, 18 listopada 1989. Prokurator Generalny Illinois Neil Hartigan wręcza Lechowi Wałęsie na pamiątkę portret Abrahama Lincolna. Stan Illinois nosi nazwę Ziemi Lincolna (Land of Lincoln).

Polska firma laureatem "Nagrody za doskonałość"

Stanley Machining & Tool wyróżniona przez władze federalne

Chicago (Inf. wł.) — Firma Stanley Machining (and) Tool Corporation z Carpentersville otrzymała nagrodę administratora federalnej agencji popierającej rozwój małych firm Small Business Administration za wybitne osiągnięcia w zakresie jakości, wydajności oraz wkład w postęp ekonomiczno-gospodarczy.

Nagroda zostanie wręczona na terenie fabryki Stanley Machining w Carpentersville 6 grudnia, o godzinie 2 po poł. przez dyrektora Okręgu SBA, Johna L. Smitha.

Firma ma swe początki w 1966 r., kiedy to dwoje imigrantów z Polski, Christine i Stanley Trzaska, w oparciu o skromny kapitał i dwa tysiące pożyczone od rodziny i przyjaciół otworzyli w garażu mały zakład mechaniczny z jedną tokarką.

Christine i Stanley budowali od podstaw dobre imię swej firmy, przestrzegając twardego reżimu jakości obróbki, zaostrzonych norm kontroli, uczciwych cen. Po dwóch latach przedsiębiorstwo rodzinne rozrosło się z małego warsztatu w garażu do rozmiarów zakładu o powierzchni 1,500 stóp kwadratowych. W roku 1976 Stanley Tool zatrudniała już 15 osób. Obecnie jest to duży zakład (110,000 stóp kwadratowych), w którym pracuje 90 osób w oddziałach wyposażonych w obrabiarki sterowane numerycznie, roboty automatyczne, tokarki, maszyny walcujące i wiercące otwory, gwintownice, wieloosiowe obrabiarki pionowe, obrabiarki z posuwem poziomym.

Stanley Machining realizuje zamówienia dla wojska, General Motors, Caterpillar, General Dynamics, Hercules, Westinghouse i innych znanych firm, zachowując przy tym najwyższe wymogi federalne w zakresie norm technicznych. Dzięki znakomitej renomie najwyższej jakości obróbki sprzedaż firmy wzrosła z 4.3 mln dol. w roku 1984 do 11 mln dol. w 1989. Części wyprodukowane przez firmę Stanley Machining & Tool są wbudowane w samolotach wojskowych, czołgach, sprzęcie budowy autostrad i wyposażeniu do wierceń naftowych.

Jak oświadczył dyrektor okręgowy agencji Small Business Administration, John L. Smith nagroda dla Stanley Machining jest hołdem złożonym wytrwałej pracy, dążeniu do doskonałości i potwierdzeniem idei, że przedsiębiorstwo rodzinne może rozwinąć się i odnosić sukcesy zarówno w sektorze prywatnym, jak i we współpracy z agencjami rządowymi (ad)

LOTERIA

WYNIKI LOTERII STANOWEJ

Daily Lottery	Pick 4
4 grudnia 1989	4 grudnia 1989
6 2 6	5 6 1 3

LITTLE LOTTO Poniedziałek, 4 grudnia 1989 08 18 19 25 34

LOTTO Sobota, 2 grudnia 1989 05 06 17 27 29 52

DO WYGRANIA W SOBOTĘ W LOTTO 5 MLN DOL.